

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedytory miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata
 zamiejscowa: rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalne 8 K. — b. półroczne 24 K., miesięczne 2 K. 70 h. półroczne 12 K., miesięczne 2 K.
 W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, éwieroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Geny ogłoszeń: Wiersz petytowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petytowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskie w Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 maja 1908 l. 65.302 o rozporządzeniu e. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 14 maja 1908 l. 19.882/2504, normującym aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, i z dnia 17 maja b. r. l. 64.213 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 10 do 17 maja 1908, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 maja.

Rada państwa.

Z Izby panów.

Izba panów odbyła wczoraj posiedzenie.
 Odczytano między innymi wniosek dr. Baernreithera i tow. z wezwaniem do Rządu, aby jak najrychlej wniósł projekt ustawy, która zrównałaby płace nauczycieli państwowych szkół przemysłowych z płacami nauczycieli gimnazjów i szkół realnych,

podwyższonymi niedawno przy ostatniej regulacyi.

Dalej odczytano interpelacyę członka Izby Brassy i tow. w sprawie językowej. Interpelanci zapytują, kiedy Rząd zamierza przedłożyć projekt ustawy językowej, celem konstytucyjnego traktowania i jakie wyda zarządzenia, aby przywrócić naruszony przez ostatnie wypadki *status quo*.

Z porządku dziennego uzasadniał radca Dworu Ludwiga wniosek swój w sprawie rozwiązania państwowej kwestyi sanitarnej. Wskazawszy na konieczność scentralizowania wszystkich spraw sanitarnych, przypomniał mowca, że ideałem lekarzy jest Ministerstwo zdrowia z lekarzem na czele. Ponieważ jednak zrealizowanie tego życzenia niemożliwe jest w najbliższym czasie, zadowoliliby się stan lekarski utworzeniem samodzielnego centralnego Urzędu zdrowia w Ministerstwie spraw wewnętrznych, któremu przydzielonyby wszystkie gałęzie Zarządu sanitarnego. Mowca domagał się ulepszenia Najwyższej Rady sanitarnej, a w końcu przemawiał za poprawą bytu lekarzy rządowych i zażądał przydzielenia wniosku swego — przytoczonego na wstępie — osobnej komisji, złożonej z 9 członków.

Poczem dr. Baernreither referował projekt ustawy w sprawie utworzenia Ministerstwa robót publicznych i zalecał do przyjęcia wnioski komisji.

Hr. Latour wyraził zdanie, że do utworzenia tego Ministerstwa nie wybrano stosownej drogi i ubolewał, że Ministerstwo oświaty zgodziło się na wydzielenie szkolnictwa przemysłowego ze swego działu.

Dr. Russ uzasadniał szczegółowo konieczność zcentralizowania budownictwa wodnego i sprawy kanałów; żalił się, że nie wykonano ustawy o drogach wodnych i do-

magał się szczegółowych wykazów o użyciu kredytów na ten cel żądanych.

P. Minister dr. Gessmann wystąpił przeciw podniesionym zarzutom, oświadczając, że oddzielenie szkolnictwa przemysłowego od Ministerstwa oświaty a przyłączenie do nowego Ministerstwa robót publicznych nastąpiło ze względu na doniosłość możliwie ścisłego kontaktu między szkolnictwem przemysłowym a praktyką, co przyniesie niewątpliwie znaczne korzyści. P. Minister zapewnił dalej, że Rząd sumiennie rozważy rezolucyę Izby panów i zawartą w nich inicjatywę, jakoteż uczyni zadość wyrażonym tu życzeniom i żądaniom.

Po przemowie sprawozdawcy, przyjęto rezolucyę komisji i ustawę bez zmiany we wszystkich czytaniach.

Następnie wybrano komisję dla wniosku rady Dworu Ludwiga i posiedzenie zamknięto.

Termin następnego posiedzenia będzie oznaczony później.

Z Izby posłów.

Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się wczoraj o godzinie 3-20 po południu.

Wśród wpływów znajdują się interpelacye pp. Hoffmanna-Wellenhofa i tow., Wolfa i tow., jakoteż Malika i tow., w sprawie ostatnich zajęć na Uniwersytecie w Grazu. Po szczegółowym przedstawieniu znanych zajęć, i wskazując na powszechne wzburzenie wśród wolnomysłnych kół niemieckich, domagają się interpelanci, aby Ministerstwo oświaty zarządziło, szczegółowe śledztwo i wydało konieczne zarządzenia, aby takie gwałty niepowołanych żywiołów na polu szkół wyższych na przyszłość się nie wydarzały.

Sąd krajowy karny w Wiedniu zażądał od Izby wydania pp. Sternberga i Berg-

mana za zbrodnię pojedynku, oraz pp. Isopescula-Grecula, Czajkowskiego, Udrzala i Svejka za udział w zbrodni pojedynku; tak samo p. Onciula za zbrodnię pojedynku.

Po odczytaniu wpływów otrzymał głos p. Breiter, celem uczynienia formalnego wniosku: Wskazując na wypadki w Uniwersytecie w Grazu, wyraził mowca ubolewanie, iż członkowie Izby posłów stają na czele ludzi, którzy z umiejętnością nie mieli nigdy nie wspólnego, aby polityczną i szowinistyczną agitacyę wnosili na Uniwersytet i nadużywać wolności nauczania i nauki dla partyjno-politycznych celów. Ze względu na wzburzenie, wywołane tym aktem gwałtu, wśród członków Izby posłów, uważa mowca jako konieczną rzecz manifestacyę Izby w tej kwestyi i dla tego czyni wniosek, aby obecne posiedzenie zamknięto, a na godz. 6 wieczorem zwołano nadzwyczajne posiedzenie, na którym ma być potępnione postępowanie tych posłów, którzy miejsce nauki zakłócają aktami gwałtu. Nadto domagał się mowca wezwania Rządu, aby wszystkimi środkami, które ma do dyspozycji, bronił swobody nauczania, uczenia się i wolności umiejętności. Wreszcie na tem nadzwyczajnem posiedzeniu miałyby być wyrażona sympatya Izby dla wszystkich senatów wobec ich obrony przed naporem na wolność Uniwersytetu.

Wniosek zamknięcia posiedzenia odrzucono, także odrzucono 112 głosami przeciw 76 wniosek odbycia nadzwyczajnego posiedzenia. (Burliwe oklaski na ławach posłów chrześcijańsko-społecznych).

Poczem Izba przystąpiła do dalszych obrad nad nagłym wnioskiem hr. Kolowrata o wynagradzaniu rodzin rezerwistów, powołanych na éwiczenia.

Po przemowach mowców generalnych pp. Lisy'ego i Filipińskiego, którzy przemawiał

ZAGMATWANA TRAGEDYA.

STUDIUM BIOGRAFICZNE Z DZIEJÓW SERCA ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO

PRZEZ F. HOESICKA.

CZEŚĆ DRUGA.

RAJ UTRACONY.

(1836—1838).

I.

(Ciąg dalszy).

Niezależnie od tego, w r. 1846, kiedy mu wypadło przygotowywać do druku nową edycyę swoich dzieł, polecił Gąszyńskiemu¹⁾, że „dedykacye do Maryi w *Nieboskiej* i *Irydyonie* winny być opuszczone”, co już było dowodem, że mniej chętnie wspominał swą pierwszą kochankę...

Ze tak było, dowiodły jego listy, w których nie zawsze wyrażał się o pani Bobrowej pochlebnie, a czasami czynił to nawet z wyraźną niechęcią. Oto n. p. co raz pisał o niej dnia 30 grudnia 1841 roku, w liście do Delfiny Potockiej: „Pytasz mnie o panią Bóbr. Przed kilku dniami nadesłała do mnie list z Frankfurtu, ale tak jędrzowaty, wściekły, śmieśzny, pękający od próżności, nie od serca zranionego, żem jej odpisał z oświadczeniem, że nigdy a nigdy już o mnie nie usłyszysz, i że nie mam nic wspólnego z kobietą, co się na furey przemieniła”. W podobnym tonie wyrażał się o pani B. w in-

nym liście, dziwiąc się jej pretensjom do niego: „Wszakże ma męża i dzieci”²⁾.

Tymczasem pani Bobrowa po owym ostatnim liście do Krasińskiego, wymuszonym przez jego ojca, przechodziła przez ciężkie chwile w życiu. Mąż, dowiedziawszy się — od niej samej — o jej stosunku z Krasińskim, nie okazał się wyrozumiałym, ani skorym do przebaczenia, zwłaszcza, gdy w całej okolicy rozeszła się sługębna wieść o tym romansie pięknej pani marszałkowej. Z początku jeszcze zachowywał pozory, ale w końcu zaniechał i tego. Gdy przyjechano do Zahajec, nastąpił szereg scen w najwyższym stopniu upokarzających dla pani Bobrowej, a upokarzających tembardziej, że nie wszystkie rozgrywały się bez świadków. Oto, co w tej kwestyi pisze Jan Turkułł w swych *Gawędach familijnych*: „W r. 1839 po pięcioletnim pobycie za granicą powrócili do kraju państwo Bobrowie³⁾. Wyjechałem na ich spotkanie do Radziwiłłowa i odrazu zauważyłem, że dobry stosunek, jaki zawsze był między nimi, zupełnie się zmienił. Jedziemy do Zahajec, gdzie musiałem jakiś czas zabawić dla poinformowania marszałka o interesach. Oboje uskarżają się na siebie przedemną, łagodzę

jak mogę, ale niewiele to pomaga. Zwykle w czasie gorętszych sprzeczek, wyprawiam starszą córkę, której wejście zawsze przerywało sprzeczkę. Ale jednego dnia marszałek wzywa mnie i w silnem rozdrażnieniu zapowiada, że odtąd już do żadnych interesów majątkowych żony, wtrącać się nie będzie, i żebym ja je sam załatwiał. Pani Bóbr przemawia do mnie, że ona całą nadzieję pokłada we mnie, że jej nie opuścę, że mi przynęta nieograniczoną plenipotencyę i że z góry się zgadza i akceptuje wszystkie warunki przedemnie podane.

„Tak zaatakowany odpowiadam, że zgodzę się, ale z warunkiem, od którego nie odstąpię, a mianowicie, ażeby przez wzgląd na dorastające córki nie podawali się do rozwodu. Postawiwszy takie ultimatum, zostawiając czas do namysłu w zgodzeniu się nań, odjechałem do Perekał. Przeszedł jakiś czas, już zacząłem nabierać nadziei, że musiało nastąpić porozumienie między małżonkami, gdy jednego dnia przyjeżdża do mnie do Perekał marszałek i wzywa mnie, abym z nim jechał do Zahajec dla objęcia zarządu majątków żony, która bezzwłocznie wyjeżdża z córkami za granicę. Wyjechalismy nazajutrz razem z Perekał i na kolacyę przyjechalismy do Zahajec. Ta odbywała się w dość licznej towarzystwie: dwie córki, metr muzyki Müller z żoną, gwernantka, bona Kalicka — i zdawało się, że harmonia między małżeństwem dobra. Na drugi dzień tak samo i przy herbacie, w czasie której przyjeżdża bliski sąsiad i zaufany we wszystkim doradca, pan Daniel Mężyński. Po herbacie zwykle rozchodzili się wszyscy do siebie, aż do 12 godziny śniadania, na które zwykle dwa razy dzwoniłono. Przechodzę na takowe, zastaję już wszystkich zebranych. Po śniadaniu pan Mężyński podaje rękę pani Bóbr, marszałek bierze mnie pod rękę i wychodzą do sąsiedniego pokoju, którego drzwi zamykają. Na stole, widzę, leży plik papierów. Marszałek odzywa się do mnie: oto wszystkie rejestra i papiery, odnoszące się do majątku mojej żony, zdaje je w jej obecności, prze-

patrz i zabierz. Na to pan Mężyński zwraca się do pani Bóbr i mówi: ale pani nie zna zupełnie interesów i nie wie dochodów swego majątku, ja je znam i mogę upewnić, że nie wystarczy ich pani nawet na trzewiki. Marszałkowa zapytuje mnie: czy to prawda? Odpowiadam, że tyle razy administrując majątkiem, znam go lepiej od pana Mężyńskiego i mogę ją upewnić, że wystarczy nietylko na trzewiki, ale i na wszystkie inne potrzeby i na pobyt za granicą, z warunkiem jednakże, który dodaje do poprzedniego, abyście nie szli do rozwodu i żeby pani dała mi słowo, że bez mojej wiedzy nie zaciągnie żadnego długu. Marszałkowa podała mi rękę, upewniając, że obydwaj warunki święcie wypełni. Przyjąłem papiery, marszałek zobowiązał się rocznie dawać na utrzymanie dzieci 5000 rubli, i pani Bobrowa wyjechała zaraz za granicę z córkami, przyznawszy mi nieograniczoną plenipotencyę do zarządu jej majątkiem. Przez cały swój pobyt za granicą przez lat kilka ciągle zmieniała miejsce swego pobytu, tak, że odbieram od niej list z Paryża, odpisuję, a następny list odbieram już z Rzymu i tak ciągle. Raz tylko na rok dłużej się zatrzymywała w jednym miejscu w czasie kontraktów kijowskich, póki nie odebrała pieniędzy. A przez cały czas mego zarządu majątkiem, co roku odbierała odemnie od 13.000 do 15.000 rubli i dotrzymała danego słowa, bo ani do rozwodu nie poszła, ani grosza długu nie zrobiła. Jednego roku spotykałem się na kontraktach kijowskich z panem Cezarym Poniatowskim, który tylko co powrócił z za granicy i komunikuje mi, że się widział z panią Bóbr, od której przywozi mi ukłony i powiada, że nie miała słów na wyrażenie przed nim swojej wdzięczności i uznania dla mnie, że kiedy najbliżsi opuścili ją, ja jeden nią się zaopiekowałem, spełniając najakuratniej wszystko, com obiecał. Do kraju zwykle wracała tylko na bardzo krótko dla zmiany pasportu”.

(Ciąg dalszy nastąpi).

¹⁾ Listy, I. 256.

²⁾ Zob. *Tyg. Ilustr.* Nr. 12 z r. 1898 w artykule Raymunda Stanisława Kamińskiego, osnutym na „nieznanych listach poety” (do Delfiny Potockiej) p. t. *Zygmunt Krasiński i Delfina Potocka*.

³⁾ Ustęp ten pozostaje w niezgodzie z niektórymi faktami, znanymi z innych źródeł, a niepodlegającymi najmniejszej wątpliwości. Według Turkułła, państwo Bobrowie w ciągu pięciu lat nie wracali do kraju, do Zahajec. Z listów jednak Krasińskiego wiemy, że pani Bobrowa w ciągu tego czasu bawiła raz po raz na Wołyniu: raz w r. 1835, po wzięciu się z Krasińskim w Wiedniu (wtedy to widywał się z nią Jaroszyński, komunikując jej różne wiadomości od Zygmunta) i raz w roku 1838, gdy do niej udał się „na Wołyn” generał Wincenty Krasiński.

w języku czeskim. zabrał głos poseł Hlibowicki celem faktycznego sprostowania i zwrócił się przeciwko twierdzeniu p. Petryckiego, jakoby cały naród ruski podzielał zapatrywania i uczucia Siczynskiego przy spełnieniu skrytobójstwa na hr. Potockim. Ze względu na tę okoliczność, powiada mowca, że do tego tematu jeszcze raz powrócę w swojej mowie przy wnioskach nagłych w sprawie galicyjskich wyborów sejmowych, porzucam tutaj na faktycznym sprostowaniu w tym kierunku, iż imieniem swego stronnictwa i znacznej większości swego ludu zakładam protest przed całym światem kulturalnym przeciw twierdzeniu posła Petryckiego. (Okłaski).

P. Staruch woła: Gdzie pański lud? W Galicji go niema, pan przecież jesteś Rosyaninem, nie jesteś pan Rusinem.

P. Hlibowicki: Już panu przeciw raz powiedziałem, że jesteś pan tu w parlamencie w Wiedniu, a nie w karczmie.

P. Staruch: Nie potrzebuję pańskich nauk.

P. Hlibowicki: Stwierdzam, że nasz naród w przeważnej większości nietylko to straszne morderstwo, ale wogóle wszelki terrorizm potępia (gromkie okłaski). Jestem zmuszony przed całym światem kulturalnym stwierdzić, że uczucia i zapatrywania mordercy Siczynskiego podzielają jedynie jego ukraińscy towarzysze, nigdy zaś większość naszego ludu. (Okrzyki i przerywania wśród ukraińskich posłów).

Nagłość wniosku hr. Kolowrata przyjęto jednogłośnie, poczem przystąpiono do pierwszego czytania ustawy o wsparciach dla rodzin rezerwistów, powołanych na ćwiczenia.

P. Kunicki (soc. dem.) stwierdza z zadowoleniem, że konieczność poprawy losu rodzin rezerwistów zostaje stopniowo uznana, a także Ministerstwo obrony krajowej samo tę konieczność przyznaje. Ludność jednakże musi w zamian za wsparcia dla rodzin rezerwistów ponieść wielkie ofiary, skutkiem podwyższenia kontyngentu rekruta; przez to większość rządowa popędziła wielki grzech wobec ludności. Wsparcia dla rodzin, w wysokości 50 proc. płac, zwykłych w danym okręgu, są, zdaniem mowcy, niedostateczne. Jako minimum należy domagać się wsparć w wysokości 60 proc. rzeczywistej płacy. Według przedłożenia, robotnik nie dostaje za dzień podróży wynagrodzenia. W tym wypadku należy przyznać zapomogę w wysokości podwójnej płacy dziennej. Także na wypadek zasłabnięcia rezerwisty podczas służby wojskowej należy domagać się zapomogi aż do zupełnego jego wyzdrowienia.

Przedłożenie zawiera, zdaniem mowcy, wiele innych jeszcze braków i mowca sądzi, że stworzone ono zostało tylko po to, ażeby zmniejszyć oburzenie ludności z powodu podwyższenia kontyngentu rekruta (Potakiwania u soc. demokratów). Ustawa ta jednak nie będzie mogła usunąć rozgoryczenia lu-

dności z powodu nowych ciężarów wojskowych, póki słuszne żądania powołanych do służby wojskowej rezerwistów nie będą zaspokojone. Mowca oświadcza w końcu, że stronnictwo jego trwa przy żądaniu zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej, domaga się, aby braki ustawy o rezerwistach zostały usunięte i aby proponowany projekt ustawy został w takim czasie wygotowany, by powołani na jesień rezerwiści już mieli z niego korzyść.

Po przemowie p. Fressla w języku czeskim, zamknięto dyskusję i wybrano mowców generalnych: p. Burziwała przeciw, p. Stohandla za.

P. Stohandel rozpoczyna swą mowę w języku polskim, ponieważ — jak zaznacza — pierwszą mowę, jaką wygłasza w parlamencie bezwarunkowo rozpocząć pragnie w języku ojczystym. Przez to mowca chce zaznaczyć i przypomnieć, że Polacy w parlamencie nie znajdują się z łaski, ale na mocy ustaw, wobec czego język polski pospołu z innymi językami słowiańskimi ma takie same prawo obywatelstwa w parlamencie, jak język niemiecki. Na równi też z innymi językami słowiańskimi ma język polski prawo, ażeby był rozumiany i to w równej mierze, jak język niemiecki.

Następnie po niemiecku już oświadcza p. Stohandel, że Koło polskie wita z zadowoleniem wniesienie ustawy, będącej przedmiotem dyskusji, zastrzega sobie jednak postawienie podczas obrad w komisji wniosków i poprawek, ponieważ ustawa w obecnym brzmieniu robi wrażenie, jakoby odnosiła się tylko do stanu robotniczego, a nie obchodziła stanu włościańskiego i rzemieślniczego. Koło polskie w komisji z całym naciskiem występować będzie za przyjęciem wniosków, mających być przez nie postawionymi, gdyż chociaż stan robotniczy uważa za godny wszelkiego poparcia, to uważa także ze względu na wielką nędzę stanu rzemieślniczego i włościańskiego za niesprawiedliwość, aby uchwalać ustawę w brzmieniu takim, które umożliwiłoby wykluczenie ubogiej włościańskiej i rzemieślniczej ludności od korzystania z ustawy. Wszystkie pracujące i potrzebujące pomocy warstwy ludności mają równe prawo do państwowej opieki; wszelkie też nierówne traktowanie musi wywołać wzajemną walkę poszczególnych warstw ludności. Z tego punktu widzenia wychodząc, stronnictwo mowcy głosować będzie w pierwszym czytaniu za ustawą, jednakowoż z tem zastrzeżeniem, że wnioski, jakie w komisji postawi, będą uwzględnione, gdyż w obecnym brzmieniu ustawa jest dla Koła polskiego niemożliwą do przyjęcia. (Okłaski na ławach polskich).

Podczas mowy mowcy przeciw, p. Burziwała, wygłaszanej w języku czeskim, protestowali czescy posłowie radykalni przeciw temu, że niema czeskiego stenografa, który mowę by spisał.

Przewodniczący prosi o spokój.

P. Choc protestował ponownie przeciw nieobecności czeskiego stenografa.

Prezydent Weiskirchner oświadczył, że nie jest jego rzeczą dbać o obecność czeskiego stenografa, gdyż odnośna umowa stała się między P. Prezydentem Ministrów a Czechami.

Czescy radykali zaprotestowali przeciw deklaracji Przewodniczącego.

P. Burziwał przemawiał następnie w języku niemieckim.

Projekt ustawy wyrażono wreszcie komisji wojskowej.

Prez. Weiskirchner zawiadomił, że poseł ks. Londzin cofnął nagły wniosek w sprawie nadwyżki wyborczych na Śląsku.

Z porządku dziennego rozpoczęła Izba obrady nad nagłością wniosku p. Schraffla w przedmiocie sprawozdania komisji dla kultury wina o zapomogach dla winogradników. Po przemowach kilku posłów, dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych.

Obrady przerwano.

P. Sylvester, zwracając się do Prezydenta Izby, wskazał na to, że cała Izba, a szczególnie niemieccy posłowie postępowi są pod wrażeniem wydrzeń w Grazu i pod wrażeniem sposobu, w jaki niektórzy posłowie tam postępowali. Przeciwnie temu należy zaprotestować. Stronnictwo mowcy do tej kwestyi później powróci i wyciągnie z niej konsekwencje. Co do wniosku p. Breitera, by odbyły się nadzwyczajne posiedzenie, wskazał mowca, że od r. 1897 kilkakrotnie protestowano przeciw odbywaniu równorzędnych posiedzeń o różnym porządku dziennym.

Mowca zapytuje Przewodniczącego, czy i na przyszłość trzymać się będzie dotychczasowego zwyczajów, przeciwnego metodzie równorzędnych posiedzeń. Jeśli miano od tego zwyczajów odstąpić, czy stanie się to, jedynie po porozumieniu się przewodniczących klubów i czy Prezydent gotów zwołać w tej sprawie konferencję przewodniczących klubów.

Prez. Weiskirchner odpowiedział, że uczyni zadość temu żądaniu.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dzisiaj zebrała się Izba na obrady o godzinie 11 przed południem.

i żołdu żołnierzy — na wszystkie wogóle merytoryczne uchwały austriackiej Delegacji i gotów jest wydatki wstawić do preliminarza wspólnego na r. 1909. Co do oddziaływania prawnej tej uchwały na rok bieżący, to rząd węgierski życzy sobie, by podwyższone gazy stały się płynnymi od 1 października. W zamian jednak za to pragnie rząd węgierski pewnej koncesyi, a mianowicie, aby najbliższa sesja Delegacji, (Delegacja austriacka żądała, jak wiadomo, zwołania ją już w ciągu h. m.) odbyła się dopiero w jesieni. Nietrudno dociec, jakimi przytem rząd węgierski kieruje się względami, idzie mu o parlament węgierski, o węgierskie stronnictwa. Natomiast wspólni PP. Ministrowie mają wszelkie powody upierać się przy jak najwcześniejszym terminie zwołania Delegacji. Nie jest wykluczoną możliwością, że przed czwartkiem dojdzie w tej kwestyi do kompromisu.

Byłoby źle, gdyby do niego nie doszło. Ludność domaga się stanowczo uregulowania poborów oficerskich; ponieważ zaś sprawa ta nie ma zabarwienia politycznego, rząd węgierski nie zechce prawdopodobnie dłużej stawiać jej przeszkód.

Nie wszystkie zresztą koła zapatrują się na sytuację jednakowo. Tu i ówdzie słychać głosy, że odroczenie konferencji z dnia 17 b. m. stanie się punktem wyjścia dla nowego przesilenia.

Na Węgrzech wywołała wiadomość o odroczeniu rozczarowanie. Sądono, że już wszystkie trudności usunięto, a pokazało się, że one jednak istnieją. Przypuszczają jednak, że wezwane do przemyśleń, rząd węgierski nie zechce prawdopodobnie dłużej stawiać jej przeszkód.

Na Węgrzech wywołała wiadomość o odroczeniu rozczarowanie. Sądono, że już wszystkie trudności usunięto, a pokazało się, że one jednak istnieją. Przypuszczają jednak, że wezwane do przemyśleń, rząd węgierski nie zechce prawdopodobnie dłużej stawiać jej przeszkód.

KOESPONDENCYE.

Rzym, 14 maja.

(Protest przeciw uchwale kongresu kobiet włoskich).

W całych Włoszech zbierają się teraz w kołach katolickich podpisy kobiet, naturalnie także katolickich, aby zaprotestować przeciw uchwale kongresu kobiet, jaki świeżo odbył się w Rzymie. Dzienniki klerykałne ogłaszają też długie spisy osób, które mają nieco inne zapatrywania na punkcie religii, niż owe feministki, jakie na pierwszym kongresie kobiecym włoskim zmanifestowały poglądy bardzo dziwne i sprawiły tem wielką niespodziankę.

O cóż więc tutaj idzie? Pod prezydencją hrabiny Rasponi i markizy Spiallotti obradował w Rzymie, w salach nowego pa-

Wspólna konferencja PP. Ministrów.

Ostatniej wspólnej konferencji PP. Ministrów (z dnia 18 b. m.) otrzymał *N. W. Tagblatt* z dobrze poinformowanego źródeła następujące informacje:

Że na konferencji nie doszło do ostatecznego porozumienia i musiano ją odroczyć do czwartku, przypisać to należy stanowisku rządu węgierskiego wobec kwestyi pewnego terminu — a mianowicie terminu zwołania Delegacji. Rząd węgierski po długim namyśle zgodził się na podwyższenie gazy oficerskich

42)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

JESIENIA

POWIEŚĆ.

Wolny przekład z francuskiego.

XIV.

(Ciąg dalszy).

Jeszcze przed wielu laty powiedziała sobie kiedyś: Kto wie? może dla niego także nastąpi kiedyś dzień, okrutny dzień rozczarowań i lęków, w którym dusza w rozterce przeraża się, szaleje, nie wiedząc już, czego się trzymać. Być może, iż w dniu tym będzie potrzebował serdeczności, serdeczności całkowitej, gorliwej, doświadczonej przez całych dwadzieścia pięć lat, okazywanej nie słowami, lecz długim poświęceniem. Będę przy nim, przypomni mi sobie i może zechce przytulić się do mnie. Nie wróćę mu szczęścia. Nie będzie to już pora budzenia dawno zmarłych uczuć miłości. Ale w swoim cierpieniu będzie miał przy sobie serce wierne, serce, które potrafi wszystko zrozumieć, bo przeszło już przez wszystkie cierpienia. I może to będzie ulgą dla niego. Będę przy nim, aby kość jego krwawiące rany, powstrzymała go na pochylonej drodze rozpacz, po której będzie się ślizgał; będę na to, by go nauczyć, jeżeli zechce, melancholijnej, a przecież bardzo słodkiej enoty wyrzeczenia się.

Och! bez wątpienia, że nie mam nadziei przekonać go i uleczyć od razu. Ale być może, jeżeli nie będzie się opierał, jeżeli pozwoli mi wglądać aż do swojej duszy zbolącej, że nie będę dla niego całkiem bezużyteczną. Z mego powodu nie będzie już

tak bardzo nieszczęśliwy, zgodzi się na nieodzowne ofiary i w końcu się przekona... A gdyby przypadkiem to wszystko, co wycierpiałam, zasługiwało na jakąkolwiek ziemską nagrodę, ach! jakże piękną, nieocenioną nagrodą byłaby następująca: aby u schyłku dni naszych zakwitło w naszych sercach zjednoczonych uczucie nieopisanego słodyczy. Nie będzie to ani gwałtowność, ani zapach dawniejszej miłości z lat młodych. Będzie to pełne serdeczności i zaufania przywiązanie, głębokie i wzajemne, w którym żadne wspomnienie przeszłości nie rzuci cienia goryczy w dobroczynnej melancholii, w którym unosić się będzie smutny urok pięknych, kończących się dni jesiennych.

Pani Le Hertier powstała. Zbliżyła się do fotela, na którym mąż jej siedział pogrążony w milczeniu. Pochyliła się nad nim:

— Karolu — szepnęła — ty cierpisz, wiem o tem. Nie pragnę dowiadywać się szczegółów twego cierpienia. Nie mnie to nie obchodzi. Ale wiem, że cierpisz. Chcę, abys wiedział, że tu jestem, że wszystko rozumiem i współczuję z tobą. Wczoraj, nie byłabym śmiała przyjść do ciebie. Obawiałabym się ciebie dotknąć. Ale przed chwilą, dowiedziłam się, domyśliłam, że wstąpiłeś sam jeden na drogę bolesną i konieczną... Wtedy, zdawało mi się, że może opierając się na mojem ramieniu, znajdziesz tę drogę mniej ciężką. Nie odrzucaj mnie od siebie. Całe moje marzenie lat blisko trzydziestu łzami oblanym, składam u stóp twoich. Czy chcesz, abysmy spróbowali?

Le Hertier podniósł oczy. Przypatrywał się przez chwilę wychudłej, zmalanej i zaniepokojonej twarzy, pochylonej ku niemu. Może po raz pierwszy ujrzał energiczny wyraz ust nieco ścigniętych, nieopisaną czułość przymglonych oczu.

Nadto silne wzruszenie serce mu przejęło. Chciał mówić, uśmiechnąć się, zrobić ruch... Usta mu drżały... Wybuchnął łkaniem i opuścił głowę na wątłe ramie, pochylone ku niemu.

Deszcz przestał padać. Promień słońca

wśliznął się przez szyby i opromienił siwe włosy obu głów, zbliżonych do siebie.

Epilog.

Goście klubowi siedzieli na tarasie po śniadaniu przy czarnej kawie i papierosach. Był tam Brème, Greigny, Brigassol, Spelley i kilku innych. Rozmawiano o miejscowościach, gdzie każdy spędził lato, o powrocie do Paryża i planach na zimę.

Zadowolony ze swego pobytu w Aix, Brigassol opowiadał w niewyklinnych wyrazach, jaką pomoc przyniosła mu kuracja. Mętne oczy Greigny mrużyły się. Zacierał jedną o drugą swoje miękkie dłonie. Baczny wzrokiem Spelley przyglądał się nieborakowi. Z biegiem lat erotomania a jednocześnie chorobliwość skrupułów potęgowała się w nim.

Stawał się niepokojący z lekarskiego punktu zapatrywania. Biedny człowiek musiał bardzo cierpieć. Nie śmiał już patrzeć ludziom w oczy.

Doktor rzucił pytanie:

— Nie wiecie czegoś o Le Hertierze?

Brème poruszył pogardliwie głową wysterczającą ponad wysokim kołnierzykiem i ukazał w uśmiechu odnowione zęby.

— Biedaczysko! Przepadł! Kilka dni temu spostrzegłem go zdaleka. To całkiem inny człowiek. Zapaścił pełną brodę, białą jak mleko i już się nie stroi. Można by myśleć, że to starzec.

Greigny zauważył swym niskim głosem:

— Od owej grypy w roku zeszłym bardzo się zmienił.

Lecz Brigassol rosnął się brutalnie.

— Nie zapominajcie o małżeństwie Gilletty de Biézy!

Temu sześć tygodni właśnie, Landell ożenił się z młodą wdową. Ślub odbył się w Bordeaux w sejmie kółku prowincjonalnym. Ale Cretaux zapewniał, że w przeszłym tygodniu widział ich w Vaudeville. I można by myśleć, że ten związek był osobistym zwycięstwem dla Brigassola. Zadrwił sobie:

— A mówiłem wam, że nasz towarzysz

nie daleko zajędzie, jeżeli ten jasnowłosy Gaskończyk na serwo zabierze się do rzeczy? Nie długo trzeba było czekać.

Lecz Brème dodał poprawkę:

— Trzeba umieć się zabrać. Le Hertier miał czas dziesięć razy sprzątnąć mu małą z przed nosa. Ale brakowało mu doczyzi. W gruncie rzeczy, od dawna już zaczynał nie być już tym co dawniej. Jeżeli mężczyzna daje się wyprowadzić w pole kobiecie, nie czyniąc tego umyślnie, to znaczy, że już do niego nie jest zdolny.

I Brème, wielbiciel czterdziestoletniej kokoty, udający, że nie widzi fałszywych i przyprawnych wdzięków, które spotykał porzucane w jej apartamencie, rozparł się w fotelu, zakładając wielkie palce obu rąk za kanzelkę, z miną wyższości.

Spelley zabawiał się widząc jak ulgę sobie czynili potrzebą obgadania i wysmiewania tego, którego za długa młodość im zawadzała. Oto się cieszyli, że widzą upadek przyjaciela, rywala, wroga, który przez czas tak długi był młody, gdy oni byli starymi?

W tej chwili Brigassol wyprostował się z podniesionymi ramionami i rozpromienioną twarzą:

— Mówi się o wilku...

Ręce się wyciągały. Wykrzykniki ozwały się ze wszystkich stron. Le Hertier wszedł na taras, witając się ze wszystkimi. I na pierwszy rzut oka Spelley pomyślał, iż rzeczywiście Brème miał słusność. Był to inny człowiek. Zapaścił brodę. Była ona prawie zupełnie biała. Przytył trochę. Zamiast zakietu z kwiatkiem w butonierce, miał na sobie surdut angielski. Ruchy jego miały w sobie coś powolniejszego. Tak, postarzał się. A przecież, przypatrując mu się uważniej, inne oznaki zaprzeczały temu. Cera była bardziej wypoczęta, mniej żółta. We wzroku nie było już owych niepokojących błysków, z których od dawna już doktor przewidywał wzburzenie wewnętrzne starannie ukrywane. Z całego oblicza wionął wyraz uspokojenia.

(Dokończenie nastąpi).

fału sprawiedliwości, pierwszy kongres kobiecy, z udziałem kilkuset pań, które się zjechały z całego Włoch. Prócz tego zgłosiło udział swój mnóstwo kobiet nie mogących przybyć do Rzymu, tak, że można powiedzieć, iż zainteresowanie, jakie wywołały obrady, było ogólne. Rzecz to całkiem naturalna, jeśli się pomyśli, że kobiety włoskie zbierały się po raz pierwszy, aby radzić nad swoimi interesami.

Na wszelki więc przypadek radzę pańskim, aby się postarali o akty kongresu rzymskiego i przeczytawszy je, poznały kwestye, jakie się agituja w budzącym się i ruchliwym świecie kobiecym tutejszym.

Wszakże są tam omówione i opracowane sprawy interesujące kobiety w ogóle i nie tylko włoską rodzinę żeńską: prawne stanowisko kobiety w rodzinie i społeczeństwie, jej usamowolnienie, brak udziału kobiet w wyborach politycznych i administracyjnych, smutny obraz jaki daje emigracja kobiet za granicę, kwestya poszukiwania ojcostwa, demoralizacja młodych dziewcząt, odmienne prawodawstwo co do cudzołóstwa u mężczyzny i u kobiety, wykształcenie religijne w szkole, szerszy udział kobiety w życiu społecznym, protekcyjna dla macierzyństwa jako zadanie higieniczne, ekonomiczne i moralne i t. d.

Nie można powiedzieć, aby rozprawy kongresu nie miały stron dodatkich. Owszem, znalazło się wiele kobiet mówiących płynnie, jednie i energicznie. Ale co tu powiedzieć o tej uchwałce, która przyjęta większością głosów, wywołała w kołach katolickich ogromne oburzenie?!

Chodziło o wykształcenie dziewcząt w szkołach miejskich i wiejskich. Jedną z kongresistek, sędziwa pani Malnati, postawiła wniosek, brzmiający jak następuje:

„Kongres kobiet szanując wszystkie przekonania polityczne i religijne, ale mający także na oku wolność sumienia dzieci, aby na przyszłość mogły lepiej oryentować się w wolnych, osobistych zasadach własnej moralności, wyraża życzenie, 1. aby szkoła elementarna była całkiem bezwynaniowa, 2. aby w niższych szkołach wprowadzona została zupełnie obiektywna nauka rozmaitych religij, w łączności z ich celami i społecznymi konsekwencjami.“

Wniosek ten przeszedł większością głosów!

Ztąd powstało oburzenie w kołach katolickich. zdawałoby się bowiem, że spadnie ostatnia zapora przeciwowej bezreligijności, jaka Włochy nurtuje, i coraz szersze koła zaczynają, że wreszcie kobieta nie będzie tu już wataną, ani społeczeństwem...
Jednocześnie kongres kobiecy odrzucił wniosek kilku pań katolickich, brzmiający w tych słowach:

„Kongres kobiet włoskich, stwierdzając, że zasada religij w wychowaniu indywidualnym i społecznym, jest potężnym czynnikiem etyki, wyraża życzenie, aby nauka religij, ulepszona w sposobie udzielania jej, utrzymała się w wychowaniu.“

Prawda, że w łonie kongresu były także protestantki, należące do rozmaitych sekt anglikańskich, jakie w Rzymie, po r. 1870, tj. po zdobyciu miasta, rozłożyły się na pobożowski i prowadzą czynną propagandę. Prawda, że masonerya, wojująca z religią katolicką, ma także uczestników, t. zw. siostry mopsy, pomiędzy kobietami, ale nikt się nie spodziewał, aby grunt tak już był podminowany, że niemal większość kobiet włoskich oświadczyła się przeciw nauce religij!

Pokazało się to mianowicie podczas rozpraw nad wychowaniem. Jedną z nich przemawiała za nauką moralności adogmatyczną; inna znów twierdziła, iż „z nauki i rozumu przyjdzie rewindykacja praw kobiecych“, gdyż „mystycyzmu nie dopuszczają nowe poglądy na edukację“ i że „nauka religij maći pogodę umysłów dzieci“. Pewna pani Pagliari twierdziła znów, że „zamiast nauczać katechizmu, lepiej iść na otwarte powietrze do wolnej przyrody, aby studyować zadania życia i nieskończoności“. Któraś z pań proponowała, „aby nauczano historii religij rozmaitych, aby każdy mógł potem wybrać sobie własną, albo żadnej, stosownie do własnej indywidualności...“ Ktoś nazwał Biblię „księgą dziwną“, którejby wcale wykladać nie należało, gdyż dziwnych rzeczy nie powinno opowiadać się dzieciom, tem więcej, że „tutaj w niej główną rolę gra Bóg“...

Biedne Włochy, gdzie takie tendencje biorą dzisiaj górę. Socjalizm, masonerya, apatya, przykład Francji, demoralizują aż nadto widocznie.

Pomijam tutaj ataki wymierzone przez kobiety przeciw mężczyznom. Były one nieraz usprawiedliwione. Rotowego ognia zarzutów słuchali ci z mężczyzn, którzy byli obecni na obradach. Kobiety przemawiające w sekeyach kongresu, wykazywały ze swadą wszystkie braki, luki w prawie, a wpływające złąd „krzywdy“, przedstawione zostały jako logiczny rezultat złego rządu mężczyzn.

Wszystko to jednak głośno wobec porządku dziennego uchwalającego szkołę bez-

wyznaniową, cywilną, z wykluczeniem księży i religij. Ataki wszelkie na mężczyzn dają tym paniom chętnie i wierzę, że nieraz są pokrzywdzone, ale tego porządku dziennego darować im nie mogę. Za mną zaś stoją całe tłumy katolickich kobiet, które w dziennikach codziennie protestują przeciw tak monstrualnej manifestacji kobiet włoskich. (D)

Sprawa polska w Dumie.

W parlamencie rosyjskim powtórzyła się raz jeszcze znana już dobrze w pałacu Taurydzkim scena: skoro tylko przemówili posłowie polscy, dyskusya przeskończyła na odmienne tory. Zapomniano o ministerstwie spraw wewnętrznych, któremu właściwie posiedzenie było poświęcone, a cały szereg mówców wystąpił na ochotnika na pole utarczek z Polakami. Z góry wyliczyć można nazwiska owych zapalonych obrońców rzekomo zagrożonej państwowości rosyjskiej, z góry przytoczyć ich zarzuty, napaści i skargi. Wszak ci „prawdziwi rosyjscy patrioci“ występują zawsze w jednej kompanii, bez przygodnej pomocy tego lub owego posła. Bessarabski bohater Puryzkiewicz, warszawski — Aleksiejew, litewski — Zamysłowski i hr. Bobryński II. — oto cała lista.

I tym razem reżyserya nie zmieniła ani na włos nie w przyjętym stale z góry układzie parlamentarnej farsy: Puryzkiewicz cisnął się z właściwą jemu pasją na wszystko i na wszystkich; prokurator Zamysłowski z przyzwyczajenia oskarżał; najenergiczniej jednak wystąpili Aleksiejew i Bobryński II.

Reprezentant warszawskich Rosyan, cytując różne ustępy z mów, wygłoszonych w Królestwie Polskiem, wyciągał z nich następujące wnioski: Według Dmowskiego, narodowa idea polska polega na utrzymaniu we wszystkich sferach życia sztandaru niezależności polskiej, stworzenia dalszego rozwoju na zasadach tradycyjnego fundamentu przeszłości, gdyż jedynie taki fundament rokuje trwałą budowę. Społeczeństwo polskie powinno wiedzieć, że walka narodowa, to walka na życie i śmierć. Niema w niej litości, niema kapitulacyi na dogodnych warunkach, można w niej albo zwyciężyć, albo zginąć: Polak, który myśli po polsku, nigdy nie jest w stanie wyrzec się myśli o niezależności Polski.

Zwróćcie panowie uwagę na to, że według obliczeń p. Żwana, 2,000,000 Polaków ma posady w Rosyji środkowej. Dwa miliony Polaków, nie uwzględniając ich za obywateli rosyjskich. To okropne! Sprawą tą powinni zająć się wszyscy, w czyich sercach bije rosyjska idea wielkości Rosyji. (Oklaski na prawicy, wrzawa na lewicy).

Ten sam Dmowski powiedział, że „kadeci“ jednoczą do walki z rządem żywoły rewolucyjny i jeżeli są za oszczędnościami, to tylko dlatego, że były im potrzebne głosy polskie. Hr. Wittemu Dmowski przyrzekł, że Polacy w razie utrzymania autonomii wypowiadają socjalistom rozpaczliwą walkę na śmierć i życie. Stan wojenny był wprowadzony w Polsce, kiedy organizowane przez narodowców zebrania gminne, żądały niezwłocznego zastąpienia herbu państwowego na urzędach gminnych białym orłem, usunięcia z urzędów gminnych, sądów i szkół portretów najwyższych osób, wprowadzenia do sądów gminnych i innych instytucyj języka polskiego w miejscach rosyjskich i powołania urzędników Polaków na miejsce Rosyan.

(Timoszkina woła z miejsca: „Dołoj Polakow!“)

Naród rosyjski nigdy nie pozwoli sobie na to, aby gasić ducha idei narodowej jakiegokolwiek innego narodu. Kieruje się on zasadą: żyj i daj żyć innym. Lecz naród rosyjski, dając każdemu prawo pielęgnowania swej kultury, nie pozwoli nigdy, aby z nim mówiono dwoma językami, tutaj jednym, tam drugim, tutaj „samookreślenie“, tam niezależność. (Oklaski).

Polacy w drugiej Dumie — wołał Bobryński II. — mówili nam: albo autonomia, albo nie. Polska może czekać... Teraz my mówimy wam, panowie członkowie Koła polskiego: Jeżeli nie chcecie się z nami, jeżeli wolicie iść razem z „kadetami“, to sami jesteście sobie winni! Nie rzucajcie ani rządowi, ani nam zarzutów, że chcemy Polskę „zgiąć w barani róg“, pozbawić naród polski jego narodowości. (Oklaski na prawicy). Niechaj wiedzą w Polsce (jeżeli uważacie, iż Polska może czekać), że Rosyja czekać nie może. Jeżeli nie chcecie nam pomóc, będziemy musieli sami wziąć byka za rogi, zbaćć gdzie tkwi korzeń złego i wyszukać środki do uleczenia choroby. Jeżeli środki nasze będą złe, to nie miejcie o to do nas pretensyj. Zrobimy, co nam nasze sumienie i rozum podyktuje. (Oklaski na prawicy).

Nie jesteśmy bynajmniej stronnikami represyj i już widzimy oznaki lepszych dni, kiedy nareszcie będzie można urzeczywistnić

zasady wyłuszczone w najwyższym manifestacie z dnia 30 października.

*

Że mowa Dmowskiego wywarła silne wrażenie, świadczą najlepiej głosy rosyjskiej prasy. Przytaczamy kilka charakterystycznych uwag.

Nowoje Wremia pisze: Cała mowa p. Dmowskiego obracała się około istniejącego już od dawien dawna, nieomal od lat kilkudziesięciu, stanu wojennego. Taki stan rzeczy w żaden sposób nie może być uważany i nigdzie na świecie nie jest uważany za normalny. Jeżeli jednak w Polsce trwa on tak długo, znaczy to, że albo na miejscu panuje jakaś choroba chroniczna, albo sama władza dotknięta jest jakąś poważną niemocą. Mowa p. Dmowskiego, miała na celu udowodnienie tego drugiego. Mowa nie uznaje najmniejszego choćby wpływu pierwszej z tych przyczyn na stan wojenny w Polsce. Całą winę p. Dmowski zwał wyłącznie na władzę rosyjską i potępił ją kategorycznie bez najmniejszej względności.

Jeżeli rządzić, znaczy przewidzieć, to władza rosyjska nie przewidziała; jeżeli rządzić, znaczy rozumieć, to pod tym względem władza rosyjska w Polsce okazuje się jeszcze bardziej winną. Nie ona nie rozumie i nie chce rozumieć, ona tylko nienawidzi i Polacy wobec niej zawsze są winni dlatego tylko, że są Polakami. Grzech ten p. Dmowski zresztą gotów jest przypisać nie tylko władzy miejscowej, ale i władzom centralnym.

Powtarzając, p. Dmowski potępił władzę rosyjską w Polsce kategorycznie, nie wymieniając w jej działalności ani jednej dodatniej cechy, ani jednego pogodniejszego okresu. Całe nieszczęście, wszystko złe — a złe w niektórych wypadkach, zdaniem mowcy, tak wielkie, jak nigdzie na świecie! — wypływa jedynie tylko z władzy rosyjskiej...
Czy zdrowem jest społeczeństwo polskie, czy normalnym jest zupełnie jego nastój, o tem p. Dmowski nie powiedział ani jednego słowa. Mowa jego jednak upoważniała do postawienia tego pytania.

Mówił między innymi o idei narodowej, o tem, że nie można jej zabić, że im więcej ją przesładują, tem silniej się ona rozrządza, że wreszcie idea narodowa nie jest czemś zmiennym i dlatego trzeba się na nią godzić na zdrowych podstawach.

Otóż tutaj następuje się pytanie: jakie można znaleźć zdrowe podstawy do pogodzenia z taką ideą narodową, która pozostała niezmienną, kiedy i w samym narodzie i wokoło niego wszystko się stanowczo zmieniło? Na pytanie to mowa p. Dmowskiego nie daje żadnej odpowiedzi.

Wódcz Koła polskiego poruszył bardzo poważną i skomplikowaną kwestyę. Lecz w analizie jej wykazał taką ciasnotę i jednostronność, jakich nie można się było po nim spodziewać.

Riecz: Mowa wodza Koła polskiego, Dmowskiego, przesiąknięta była głęboką myślą państwową, krytykował on system rządów Królestwa Polskiego pod kątem widzenia nie interesów polskich, lecz tych aksjomatów politycznych, które uznane zostały w całym świecie cywilizowanym. Była to silna mowa pod względem głębokości i tego uczucia smutku, którem przesiąknięte są mowy posłów polskich.

Słowo: Plastycznie odmalował położenie Polski poseł Dmowski, — udowodniwszy jak słabe przesładowanie polskiego ruchu narodowego uniemożliwia kulturalne oddziaływanie na warstwy robotnicze. W tem tkwi jedna z przyczyn tego zaiste strasznego położenia, w jakim znajduje się kraj, który stał się areną średniowiecznych scen, mordów i rabunków.

Rus: Roman Dmowski dowiódł znowu, że jest jedną z głównych figur naszego parlamentu.

KRONIKA.

Lwów, 19 maja.

— Kalendarz.

Środa (20 maja): Bernarda. — Bronimira. — Znam. cz. Kresta.

Wschód słońca o godzinie 3:46 rano, zachód słońca o godzinie 6:57 po południu.

— Jubileusz 60-letnich Rządów Najj. Pana. Z urzędowego źródła donoszą nam, że także i tym nieczynnym generałom, którzy mieszczą poza obrębem Wiednia, jest pozostawione do woli wzięcie udziału w akcie hołdu wojska i żandarmeryi, który odbędzie się dnia 30 b. m. Zgłoszenia nieczynnych generałów, którzy pragną wziąć udział w akcie hołdu, są bardzo pilne i muszą być ewentualnie w drodze telegraficznej wystosowane do Ministerstwa wojny; najpóźniej mają one tam uadejść do 21 maja.

— Towarzystwo samopomocy certyfikatów wojskowych we Lwowie wydele-

gowało deputacyę do JE. Pana Namiestnika dr. Bobrzyńskiego, w skład której weszli: prezes J. Pawełek, oraz członkowie wydziału Barcz i Gosztor. Deputacya wyczuła JE. P. Namiestnikowi dyplom członka honorowego.

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. Andrzeja hr. Potockiego odbędzie się w sobotę, 30 b. m., o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów staniem Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, którego s. p. Zmarły był Członkiem honorowym i niegdyś prezesem.

Towarzystwo Samopomocy certyfikatów wojskowych z siedzibą we Lwowie urządza za spokój duszy s. p. Andrzeja hr. Potockiego, b. Członka honorowego i wspierającego Towarzystwa certyfikatów wojskowych we Lwowie, żałobne nabożeństwo, które odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 9 rano w kościele parafialnym św. Mikołaja.

— Wiadomości osobiste. Wacław Szymanowski, znakomity rzeźbiarz i malarz, bawi w naszym mieście.

— Jubileusz. Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Wilhelm Creizenach, obchodzi w dniu 23 b. m. 25-letni jubileusz swej działalności profesorskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim.

— Z Politechniki. P. Roman Adolf Jan Maryniarczyk, rodem z Krakowa, złożył na wydziale inżynierii tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— Mianowanie. Inspektorem sądownictwa na Galicyę wschodnią zamianował Komitet galic. Tow. gospodarczego p. W. Lichoniskiego, dotychczas instruktora sądownictwa w Limanowej.

— Wybory ścisłejsze do Rady miasta Lwowa. Dziś odbywa się wybór ścisłszy 16 radnych m. Lwowa na 6 lat i 2 na 3 lata. Udział wyborców do południa w stosunku do wyborów głównych był słaby, natomiast pracują energicznie tak zwane „hny wyborcze“. Niektóre z nich dla nabrania animuszu były już o godzinie 9 rano tak kompletnie „ululane“, iż „propinacyę“ czuć było na kilkanaście kroków.

Do godziny 1 z południa głosowało ogółem 2,906 wyborców, a mianowicie w salach I. — 410, II. — 388, III. — 298, IV. — 220, V. — 300, VI. — 228, VII. — 255, VIII. — 288, IX. — 280, X. — 289.

— W Zakładzie dla clemnych odbył się onegdaj uroczysty obchód ku uczczeniu 40 rocznicy objęcia przez JE. Jerzego ks. Czartoryskiego kuratorji Zakładu.

Gdy sędziwy jubilat wprowadzony przez dyrektora Zakładu pojawił się w auli, chór wychowawców i wychowanków Zakładu powitał go kantatą okolicznościową, poczem w imieniu dyrekcji przemówił w serdecznych słowach p. Ekielski.

Podniósłszy wszystkie zasługi czcigodnego jubilata, jak: doprowadzenie do skutku budowy gmachu Zakładu, otwarcie oddziału dla dziewcząt, utworzenie ochronki, a wreszcie zapewnienie Zakładowi pewnych podstaw materialnych, złożył mu hołd i podziękę za tę owocną pracę, a w końcu życzył, aby Zakład i nadal cieszył się opieką jubilata.

Z kolei imieniem wychowanków przemówiła Stanisława Mackówna, poczem dyrektor Zakładu, p. Jougan, w dłuższym a serdecznym przemówieniu wyraził jubilatowi imieniem grona nauczycielskiego głęboką cześć za długotrwałe znoje poniesione dla Zakładu, a wraz z hołdem wyraził serdecznej miłości i dozgonnej wdzięczności.

W końcu przemówił jubilat do głębi wzruszony tymi objawami przywiązania, dziękując za uznanie, a prosząc o poparcie w swych usiłowaniach, oraz o poparcie dla swego następcy.

W końcu chór odśpiewał kantatę „Niech żyje“, i na tem zakończyła się uroczystość.

— Dogodna sposobność zwiedzenia wystawy jubileuszowej w Pradze nadarza się dla wszystkich, którzy skorzystaliby z pociągu wycieczkowego, wyjednanego przez komitet kupców. Przyjazd do Pragi w dniu Zielonych Świątek. Odjazd dowolnymi pociągami w dowolnym czasie w ciągu dni 30. Cena biletu tam i z powrotem II. kl. 57 kor. 58 h., III. klasa zaś tylko 30 k. 96 h. Zgłoszenia i pieniądze przyjmuje imieniem komitetu seniorów kupców Ludwik Hoszowski, Lwów, ul. Hetmańska 4 (u firmy Beacock) najdalej do soboty, d. 23 maja 1908, do godz. 8 wieczorem. Późne zgłoszenia mogą zostać nieuwzględnione, bo liczba uczestników ograniczona.

Kto przy tej sposobności chciałby wstąpić do Wiednia na uroczystości jubileuszowe lub tamtejszą wystawę techniki rękodzielniczej, może kupić bilet wycieczkowy tylko w jedną stronę ze Lwowa do Pragi za zniżoną cenę 16 kor.

— Z Towarzystwa Szkoły handlowej. Jako członkowie-założyciele z wkładką 200 kor. wstąpił dotąd do T. S. H. pp.: dr. Ernest Adam, Władysław Adamski, Bank hipoteczny, Władysław Biliński, Bank austriacki, Kazimierz Drexler, Tadeusz Górski, Główny Zarząd Tow. Kółek rolniczych, Adam Kauczyński, Alfred Kraus, Aleksander Lewicki, dr. Stanisław Lewicki, dr. Tadeusz Moszyński, Motylewski i Krzyszkowski, Leon Oberski, dr.

Jan Piepes-Poratyński, Bernard Połoniecki, Stachiewicz i Abrysowski, Stanisław Szczepanowski, Albert Szkowron, Wiedeński Ban Związkiowy i Ludwik Winiarz.

Jako członkowie wspierający z wkładką 50 kor. pp.: dr. Tobiasz Aszkenazy, dr. Zdzisław Dzikowski, Gal. Kasa oszczędności, Kuszczak i Zubik i Towarzystwo absolwentów Akademii handlowej.

Nadto zasilili fundusze T. S. H. znacznymi datkami pp.: prezes Samuel Horowitz, Filia Pragskiego Banku kredytowego. Bank zaliczkowy, Gal. Towarzystwo magazynów naftowych i Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej.

W procesie przeciw Henrykowi Sienkiewiczowi o obrazę cześć, który toczył się wczoraj w Wiedniu, przysięgli zaprzeczyli (10 głosami przeciw 2) pytanie co do zarzutów, ubliżających cześć, a potwierdzili pytanie co do obrazę przez wyszydzenie 11 głosami przeciw 1. Na podstawie tego wyroku skazał trybunał Sienkiewicza na 300 koron grzywny, równającej się 30 dniom aresztu i na ponoszenie kosztów procesu.

Krajowe Stowarzyszenie majstrów szewskich z siedzibą we Lwowie odbyło w niedzielę w sali własnej przy ul. Czarnieckiego 1. 10 doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa, Juliana Janczysyna. Przyjęto protokół, z poprzedniego walnego zgromadzenia i sprawozdanie kasowe, poczem wybrano komisję rewizyjną i uchwalono wniosek p. Korosteńskiego, redaktora *Dziwni* w sprawie urzędzenia we Lwowie krajowej specjalnej wystawy szewskiej.

Na budowę pomnika Chopina. We czwartek, 21 b. m., odbędzie się w sali Koła muzycznego (Jagiellońska 7) II. publiczne ćwiczenie popisowe lwowskiego Instytutu muzycznego. Wezmą w niem udział uczeni i uczniowie kursów niższych i średnich wszystkich profesorów tego zakładu. Początek o godzinie 7 wieczorem. Wstęp 50 hal. — Dochód przeznaczony na pomnik Chopina.

Cercle français. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Z inicjatywy kilku osób postanowiono założyć we Lwowie klub, oparty na statucie pod nazwą: „Cercle français“. Członkowie tego kółka będą się zbierać trzy razy tygodniowo, a mianowicie we wtorki, czwartki i soboty od 6—7 wieczorem, w celu kultywowania języka, literatury, estetyki i w ogóle tych ideałów francuskich, które nie tylko w teorii, ale i praktyce mają pewne, aktualne znaczenie. Osoby, pragnące przystąpić do tego kółka, raczą się zgłaszać w godzinach, wyżej oznaczonych, w „Circolo italiano“ przy placu Maryackim 10, podwórze II. piętro.

W Czytelnicy katolickiej przy ulicy Czarnieckiego 1. 1 odbędzie się dnia 21 b. m. wieczór ku uczczeniu nadania Konstytucji Trzeciego Maja. Początek o godz. 7:30 wieczorem. Bilety wstępu od 19 b. m. w sekretaryacie Czytelnicy.

Dalszy ciąg »Kursów Samarytańskich dla pań«, urządzanych staraniem „Koła medyków“ Wszechnicy lwowskiej, odbędzie się w pierwszych dniach czerwca. W skład programu wchodzi wykłady prof. dr. Raczyńskiego p. t.: „O wychowaniu dziecka aż do wieku szkolnego“; dr. Bocheńskiego p. t.: „Hygiene kobiety“. Bliższe szczegóły zostaną wkrótce ogłoszone.

Zasiłki dla czeladników rzemieślniczych. W myśl uchwały Rady miejskiej z r. 1899 przyznany zostanie w dniu 31 lipca b. r. jako w rocznicę śmierci ś. p. Teofila Wiśniewskiego jednemu z czeladników za dorozwyczajny zasiłek w kwocie 200 koron. O zasiłek ten ubiegać się mogą jedynie ubodzy, dobrych obyczajów czeladnicy rzemieślnicy, narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej, do gminy m. Lwowa przynależni, a podania o ten zasiłek mają być wnieszone do Rady miejskiej za pośrednictwem Izby Stowarzyszeń rzemieślniczych (Ratusz II. p.), najpóźniej do 15 czerwca b. r.

Zbiórka skórek z pomarańcz na rzecz lwowskiego Koła Towarzystwa Szkoły ludowej zostaje z dniem dzisiejszym dla braku dalszego zbytu zamknięta. W ciągu tegorocznego 4-miesięcznego sezonu zebrano ogółem 2.750 kg. skórek, a czysty dochód z tego przedsiębiorstwa wynosi 880 kor. Zarząd Koła składa za naszym pośrednictwem publiczne podziękowanie pp. kupcom i publiczności lwowskiej za ich ofiarny trud i pracę.

Walne zgromadzenie członków lwowskiego oddziału Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń urzędników pryw. odbędzie się w niedzielę, dnia 24 maja b. r. o godzinie 3:30 po południu, w sali hotelu Georgea we Lwowie (na I. piętrze, od ulicy Tańskiej).

Miejski Zakład sierót. Z dniem 1 września b. r. będzie do obsadzenia kilka miejsc w miejskim Zakładzie dla sierót. Do Zakładu tego mogą być przyjęte dzieci płci obojga, a) wyznania chrześcijańskiego, b) ubogie, c) nie dotknięte ułomnością, d) osierocone po obojgu rodzicach, a względnie w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie także tylko po ojcu lub matce, e) w wieku nie mniej jak ukończonych lat 6, jeżeli są zdolne do pobie-

rania nauki, w ogóle zaś nie mniej, jak ukończonych lat 7, a nie więcej nad lat 10 liczące, f) do gminy miasta Lwowa przynależne, względnie także dzieci nietutejsze, których rodzice przez dłuższy czas we Lwowie mieszkają. — Podania, zaopatrzone w należyte dowody, należy wnieść do magistratu do końca czerwca b. r.

Znaki trygonometryczne, tak ważne dla pomiarów katastralnych i innych prac kartograficznych, ulegają często uszkodzeniu, a nawet zniszczeniu ze złośliwości lub swawoli. Aby temu zapobiedz, polecił Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 13 marca l. 2551 wydać jak najobszerniejsze zarządzenia dla ochrony wspomnianych znaków. Namiestnictwo podając ów reskrypt do wiadomości starostw, wezwało je reskryptem z 5 b. m. l. 5166 do ponoczenia ludności o znaczeniu owych znaków i zagrożenia postępowaniem karnem przeciwko sprawcom złośliwych uszkodzeń.

Ślub pny Heleny Kniaziółuckiej, córki JE. Seweryna Kniaziółuckiego i p. Michałiny ze Świeżawskich, z p. Franciszkiem Łazińskim, właścicielem dóbr z Podola rosyjskiego, odbędzie się w polskim kościele w Wiedniu 23 b. m.

Zgubiono: wisiorek brylantowy od koleczka, wartości 1400 koron.

Nicostrożna jazda. Woźnica Jan Brylek jadąc wczoraj szybko ulicą Szpitalną, najechał na p. Ewę Reiterową, nauczycielkę robót ręcznych, która upadła na bruk, zwichniętą lewą ręką.

Za siedm dni aresztu — siedm ran w plecy.... Michał Tybiński, pomocnik kominiarski, napadł wczoraj na Pasiekach na właściciela realności Andrzeja Kirschnera i zadał mu nożem siedm głębokich ran w plecy, poczem wykrzykując słowa: „To za inoich siedm dni!“, zbiegł.

Pogotowie stacyi ratunkowej, po opatrzeniu Kirschnera, odwoziło go w stanie bezradnym do szpitala powszechnego.

Powodem tej krwawej awantury miało być to, że Tybiński oskarżony swego czasu za pobicie Kirschnera, musiał odbyć karę siedmiodniowego aresztu, na którą skazany został w tutejszym sądzie pow. S. III.

Na Wałach Hetmańskich postrzelił dziś jakiś mężczyzna, który zdołał się ułotnić, 23-letniego tapicera Józefa Rischea, cierpiącego na zbrocenie umysłowe. Rischea, którego kula utkwiała w prawej nodze, opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej, policja zaś zawiadomiona o wypadku, wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

Ofiara własnej nieostrożności. Woźnica Jan Bukala, jadąc wczoraj ulicą Bema, spadł w niewytłumaczony sposób pod koła własnego wozu i odniósł znaczne obrażenia, które mu opatrzyła stacya ratunkowa.

Napad. Na włościanina z Zimnejwólki Daniela Zielińskiego napadł wczoraj za rogatką Grodecką kilku awanturników, przyczem jeden z napastników zadał mu nożem ranę w lewy bok.

Zielińskiego, po opatrzeniu, odwoziła stacya ratunkowa do szpitala powszechnego.

Małoletni zbieg. Jedenastoletni Karol Pakoszewski, uczeń III. klasy szkoły ludowej, zbiegł onegdaj z domu swych opiekunów w Janowie.

Zbieg jest brunet; odziany był w pelerynę i ciemną czapkę.

Kronika policyjna. W ulicy Kościuski napadł wczoraj pomocnik handlowy, Julian Majewski, będąc w podpartym stanie, na przechodniów, żądając od nich zaproszenia go na „śniadanie“.

Ofertę Majewskiego przyjęła dopiero policja, która poleciła odstawić żądane „śniadanie“ Majewskiego do apartamentów gościnnych „pod Słońcem“.

Dla towarzystwa Majewskiego odstawiono tam niemal równocześnie Antoniego Mokrzyckiego, którego czeladnik szewski, Kazimierz Iwanicki, oskarżył w policyi o niebezpieczne pogróżki i znęcanie się w okrutny sposób nad jego lokatorką, 70-letnią staruszką Anną Mokrzycką, a matką Antoniego.

W teatrze miejskim skradziono onegdaj p. Janowi Piebuszkiewiczowi złoty zegarek z łańcuszkiem.

Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Stanisława Ortyńska, w 55 roku życia; dr. Tadeusz Krobicki, starszy lekarz miejski, w 59 r. życia;

Samobójstwo. W sobotę o godzinie 11 przed południem rzucił się w Krakowie w nurty Wisły koło fabryki Schoenbergów 34-letni wyrobnik Józef Maehel. Wezwane pogotowie ratunkowe, mimo usilnych zabiegów, nie mogło już przywrócić życia nieszczęśliwemu. Powód samobójstwa nieznan. Zwłoki samobójcy odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

Pomnik Tadeusza Kościuszki w Felsztynie. Dnia 3 b. m. odbyła się w Felsztynie uroczystość odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki, wzniesionego kosztem miejscowego kółka amatorskiego na tamtejszym rynku. Po Mszy św. i stosownym kazaniu, ruszył pochód z bramy kościoła wśród śpiewu pieśni

narodowych młodzieży szkolnej na rynek, a okrzyki ratusz, stanął przed pomnikiem. W uroczystości tej prócz ludności miejscowej, tak katolików jak i Żydów, wzięli udział Sokoli ze Starego Sambora, straż ochotnicza ze Starej Soli, ludność Laszek murowanych, właściciele okolicznych obszarów dworskich i ludność wsi Sąsiadowie, która przybyła w strojach narodowych ze strażą ochotniczą, młodzieżą, baideryą na koniach i z wieńcem. Z balkonu ratusza przemówił do zgromadzonych jeden z obywateli miejscowych, kreśląc działalność i znaczenie Kościuszki dla narodu polskiego, a następnie imieniem komitetu oddał pomnik pod opiekę guiny. Chór Kółka amatorskiego odśpiewał kantatę, po której przemawiali jeszcze dwaj wieśniacy, jeden z Głębokiej, a drugi z Sąsiadowie. W końcu odbyło się przedstawienie. Grano trzeci akt „Raclawice“ i „Kosa raclawicka“. Przedstawienie wypadło świetnie, chociaż w roli brali udział tylko ludzie, pracujący na roli.

Wybory przeorów zakonu B.aci Miłosierdzia odbyły się w tych dniach w Wiedniu pod przewodnictwem generała zakonu O. Kassjana Gassera i prowincyała zakonu O. Edward Stura. Wybrani zostali między innymi: O. Letus Bernatek przeorem w Krakowie, a O. Homobonus Kijowski przeorem w Zembrzydowicach.

Międzynarodowy kongres architektów. W sali posiedzeń parlamentu wiedeńskiego otwarto wczoraj przed południem przy ogromnym udziale uczestników VIII. międzynarodowy kongres architektów. W zastępstwie nieobecnego P. Prezydenta Ministrów otworzył kongres P. Minister spraw wewnętrznych, dr. Bienert.

Ucieczka adwokata wiedeńskiego. Adwokat dr. Emanuel Quittner — jak donoszą z Wiednia — uciekł onegdaj z tamtąd — dopuściwszy się defraudacyi i fałszerstw weksli na sumę około 800.000 koron. Za zbiegiem wysłano listy gończe.

Opera rosyjska w Wiedniu. Na zaproszenie Opery wiedeńskiej cesarska Opera rosyjska w Petersburgu ma dać sześć gościnnych przedstawień w Wiedniu.

Krwawy dramat rodzinny rozegrał się onegdaj w Wiedniu, w dzielnicy Ottakring, gdzie woźny sklepowy Jan Hittinger zamordował troje dzieci i sobie odebrał życie. Wskutek choroby swej żony, trwającej przez dłuższy czas, popadł Hittinger w wielką nędzę. Przed sześciu tygodniami żona umarła, pozostawiając mu troje małoletnich, ogromnie wynędzniałych i chorowitych dzieci. Hittinger nie mógł sobie dać rady. Zajęty przez cały dzień pracą poza domem, musiał chorowite dzieci pozostawiać na łasce losu i to wywołano w nim rozpaczy i wściekłość, który mu odebrał zdolność do pracy. Utraciwszy zajęcie, znalazł się w rozpaczliwym położeniu i postanowił morderc i samobójstwem zakończyć swą nędzę. Do spełnienia zamiaru przystąpił z wielkim rozmysłem. Przedwczoraj wieczorem zamknął drzwi swego mieszkania na klucz, zatarasował je sprzątkami z kuchni i klamkę obwiązał ponadto szpagatem, aby nikt nie zdołał wtargnąć i przeszkodzić mu w rozpaczliwym działaniu. Potem całą noc czekał na chwilę, w której wszystkie dzieci będą pogrążone we śnie. Chore jednak dzieci dopiero nad ranem pozasypiały. Wtedy ojciec wy dobył rewolwer i mierząc w skroń każdego po kolei dziecka, ranil je śmiertelnymi strzałami, poczem strzelił do siebie. Gdy na odgłos strzałów zbiegli się sąsiedzi i rozbiwszy drzwi, dostali się do mieszkania, oczom ich przedstawił się straszny widok. Dwaj synowie w wieku 10 i 8 lat leżeli w jednym łóżku zalani krwią i nieprzytomni. Ojciec w kałuży krwi leżał na ziemi również bez przytomności. Tylko 6-letnia córeczka, choć ciężko zraniona, jęczała w drugim łóżku. Ona to, po zaopatrzeniu jej przez pogotowie ratunkowe, opowiedziała, że ojciec wstał nad ranem i strzelił do niej, a co potem zaś, nie pamięta. Ojciec i synowie już wyzionęli ducha. Małą córeczkę uda się prawdopodobnie uratować.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. (Pożegnalny występ Bulesława Leszczyńskiego). Znakomity nasz gość warszawski pożegnał się wczoraj z publicznością lwowską w roli hr. Kellinghausen, kończąc nią szereg występów na scenie naszej. Ci, którzy nie znali dotąd Leszczyńskiego, poznali w nim artystę wielkiej miary i wielkiego talentu. Jego wojewoda w „Mazepie“, „Woźnica Honszel“, „Król Lear“ i „Otello“ pozostaną na długo w pamięci. Grany w niedzielę na popołudniowym przedstawieniu „Poskromienia złośnicy“ Petruccio zdobył sobie także uznanie ogólne, oklaski tem gorętsze, że postać ta nabrała niejako nowego życia w interpretacji Leszczyńskiego, który jest jak gdyby stworzony dla tej roli. Przynajmniej nawet tak surowy i wymagający krytyk, jak Stanisław Koźmian, pisząc w „Rzeczach teatralnych“ o Petrucciu Leszczyńskiego, że zadowolował go najzupełniej. Postawa, głos, organ artysty odpowiadają owej postaci wybor-

nie. Siła, męskość, wola, swada żołnierska, pewność siebie i zaufanie w obmyślane środki, tworzą w owej kreacji całość jak najlepiej oddaną.

Hrabia Kellinghausen w dramacie Sudermana „Niech żyje życie“ nie jest wprawdzie ostatnim wyrazem gry Leszczyńskiego, dając mu za mało sposobności do okazania najsilniejszych atutów swojego talentu i warunków scenicznych, wywiera jednak wrażenie bardzo dodatnie.

Końcowa scena aktu trzeciego z Beatą i Ryszardem Volkerlingką przemówiła dopiero do serce słuchaczy tym nieocenionym darem odtwarzania dramatu ludzkich serc, tą potęgą wyrazu gry obmyślanej w najdrobniejszych szczegółach, skupionej w sobie, a pełnej oddźwięków szczeroci uczucia i siły, która nadaje wartość odrębną każdej kreacji Leszczyńskiego, budząc zawsze podziw dla jego artysty i sztuki. Jej też zawdzięcza Leszczyński swoje wybitne stanowisko w teatrze polskim i zdobyte na naszej scenie powodzenie. Było ono niezwykłe, lecz zasłużone. Znakomitego gościa żegnano wczoraj z żalem wielkim, a do pięknej owacyi kwiatowej po akcie trzecim przylączyły się niemiłkające oklaski całej widowni.

P. Leszczyńskiego wywoływano kilkakrotnie i wręczono mu wieńce od dyrekcji teatru i kolegów, oraz mnóstwo kwiatów, którymi podziękowano artyście za niezapomniane chwile spędzone pod urokiem jego talentu i osoby. (aw).

Z muzyki. (Koncert Zdzisławy Setmajerówny). — Pieśń na „Wieczornicy artystycznej“.

Dzień niedzielny przyniósł aż dwie produkcje muzyczne. Jak na porę spóźnioną, cyfra to wcale pokazna. W niej też jedynie tkwi przyczyna nie dość licznie zapelnionej sali na koncercie południowym w „Sokole“. Stracili nieobecni, była to bowiem biesiada prawdziwie artystyczna.

P. Zdzisława Setmajerówna, wierna swej zasadzie, grała utwory wyłącznie kompozytorów polskich. Obok imion Paderewskiego i Stojowskiego widniały w programie wszystkich tak utalentowanych przedstawicieli Młodej Polski, a więc Brzezińskiego, Fitelberga, Różyckiego, Szelutę i Szymanowskiego. Szczególną zasługą p. Setmajerówny było wprowadzenie najnowszej sonaty (op. 21) twórcy „Manru“ i skrzypcowej (op. 12) Fitelberga. Obie to kompozycje były również przedmiotem krytycznego rozbioru na łamach *Gazety*. Pozostaje zatem słów kilka o interpretacji, za którą tym razem wszyscy wymienieni kompozytorowie muszą być wdzięczni artystce. P. Setmajerówna jest jedną z tych niezłych u nas pianistek, która idzie z dalekim celem. Zgadza gra jej zawsze musi szczerze interesować, bo zawsze dużo w niej szczegółów nowych, lub więcej pogłębionych. Tym razem z zadowoleniem stwierdziłem, że artystka dużo zyskała na tonie. Dawniej uderzenie jej było dość niewiście, zbyt sentymentalizm przepojone, dzisiaj brzmi bez porównania intensywniej. Horyzont otworzył też rozszerzył się znacznie, co uwydatniała artystka dosadnie w poszczególnych punktach pięknego programu. P. Setmajerównę oklaskiwano bardzo serdecznie i ofiarowano jej piękne kwiaty. W wykonaniu skrzypcowej sonaty współdziałał z powodzeniem p. Kochański.

Niedzielny wieczór zgromadził w sali „Sokola“ zastępy liczne publiczności. Z estrady wypowiadali się literaci lwowscy, a także garstka muzyków przemówiła pieśnią przez usta miłutkiej p. Stefanii Brzezińskiej, uczeni cy p. Kuncewiczowej i p. Manna. Seweryn Berson przedstawił dwie szczerze pieśni do słów Ibsena, Walter i Liszniewski do Kasprowicza, Konopnickiej, Staffa, Tetmajera i Niewiadomski zaś do Asnyka i Mickiewicza. Drobności Meleera interpretowała z wrodzoną jej dystynkcyą p. Ottawowa. (db).

Z teatru nam donoszą: W dzisiejszym przedstawieniu „Toski“ biorą udział obok nie-doścignionej w tej partyi Gemmy Bellincioni, pp. Dianni, w partyi Cavaradossiego i p. Józef Szymański, dawny, dobry znajomy, który się przypomni naszej publiczności w partyi „Scarpia“. Szymański pierwszy we Lwowie kreował tę trudną partyę, w niej ogólnie się podobał i zalicza ją słusznie do swoich najlepszych kreacyj.

„Tosca“ w tej samej obsadzie powtórzona będzie po raz ostatni w bieżącym sezonie, w przyszły wtorek.

Pani Hanako, znakomita japońska tragiczka, która we wtorek z własną trupą japońską zjeżdża do Lwowa, — wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie we środę, 20 b. m., w dwu oryginalnych aktówkach „Otake“ i „W herbarciarni“. Są to utwory japońskiego dramaturga Loi-Fu. W obydwu popisowe role ma p. Hanako. P. Hanako gra tak wyraziście, jej mienika jest tak wymowna, że widz najzupełniej rozumie dramat rozgrywający się w obcym dla niego języku.

Dla dokładnego poznania japońskiej literatury dramatycznej, treść obydwóch dramatów zamieszczona będzie w programach teatralnych.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, „Toska“, opera w 3 akt G. Pucciniego. Drugi gościnny występ Gemmy Bellincioni i występ Aug. Dianniego i Józefa Szymańskiego (w partyi „Scarpia“).

We środę, pierwszy występ gościnny „Hanako“, japońskiej tragickiej, z własną trupą. Rozpocznie: „Otako“, dramat w 3 aktach, napisał Loi-Fu. Zakończy: „W herbaciarni“, dramat w 1 akcie, napisał Loi-Fu.

We czwartek, o godzinie pół do 4 po południu staraniem Towarzystwa „Ognisko kobiet“ na cele budowy Domu kobiet, „Nora“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena.

We czwartek, o godz. pół do 8 wieczorem: „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Trzeci gościnny występ Gemmy Bellincioni i występ Aug. Dianniego.

W piątek drugi i ostatni występ gościnny „Hanako“, japońskiej tragickiej, z własną trupą.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej: „Świętoszek“, komedia w 5 aktach Moliera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem: „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z p. Miłowska.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu: „Bakcyłe miłości“, krotchwila w 3 aktach, napisał Adolf Walewski.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem: „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie P. Mascagniego. Zakończy: „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leonecavalla. Czwarty gościnny występ G. Bellincioni i występ A. Dianniego.

W poniedziałek, po raz pierwszy (nowość) „Niebieska myszka“, krotchwila w 3 aktach A. Engla i J. Horsta; tłum. M. Sachorowski.

We wtorek, „Tosca“, opera w 3 aktach G. Pucciniego. Ostatni gościnny występ G. Bellincioni; występ A. Dianniego i Józefa Szymańskiego (w partyi Scarpia).

We środę, po raz drugi (nowość) „Niebieska myszka“, krotchwila w 3 aktach A. Engla i J. Horsta; tłum. M. Sachorowski.

Odczyt p. Jeżewskiego

„O gniazdach sierocych“.

Mimo piorunów i ulewy, jakie w sobotę, 16 b. m., o godzinie 6 rozszalały się nad miastem, zapowiedziany przez Towarzystwo opieki nad sierotami odczyt p. Kazimierza Jeżewskiego w sprawie reorganizacji dzieci bezdomnych, ścignął do sali ratusza licznych słuchaczy z pośród osób, które sprawą opieki nad dziećmi i młodzieżą najbardziej się interesują.

Oprócz przedstawicieli różnych instytucji wychowawczych, zawodowych pedagogów, członków Tow. Opieki nad sierotami stawili się także członkowie Komitetu jubileuszowego opieki nad dziećmi, oraz przewodniczący tego komitetu, Prezydent sądu apelacyjnego JE. Tehorznicki. Liczne reprezentowani na zebraniu panowie radni miasta zadokumentowali raz jeszcze, jak żywy współudział w akcji opieki nad dziećmi przyjmuje Rada miejska, a co pozwala żywić nadzieję, że sprawa „kongresu dzieciniego“, uchwalona na posiedzeniu Rady w dniu 14 b. m., będzie energicznie przeprowadzona.

P. Eliza Orzeszkowa przysłała pod adresem p. Jeżewskiego płomienną pobudkę i zachęte do pracy dla dobra dzieci, którą referent odczytał na końcu.

Książd Markiewicz przysłał na ręce referenta list z wyrażeniem żalu, że jego podszły wiek, utrudzenie i przejście ostatnie z racy śmierci brata s. p. Stanisława, nie pozwalają mu przybyć na odczyt i zabrać głos w sprawie, tak żywo go obchodzącej. Posyła więc listownie błogosławieństwo swoje dla dobrej sprawy.

Po odczytaniu, trwającym niecałą godzinę, nastąpiło bardzo ożywione rozprawienie pod przewodnictwem JE. Prezydenta Tehorznickiego. Na sekretarza zaproszony został radca sądowy dr. Małaczynski.

Serdeczne słowa uznania dla pięknej myśli i zachęta do przeprowadzenia dzieła, jakie wszyscy jednogłośnie wyrażali, udowodniły, że idea, zawarta w projekcie, nie pozostała w uspieniu nawet w takim razie, gdyby nie zachodziła konieczność zmiany całego systemu dotychczasowego koszarowego wychowywania w dobroczynnych zakładach.

A konieczność zmiany systemu wyraził autor, jak nie można bardziej dobitnie, w pierwszej części swojego odczytu. W bardzo treściwym przemówieniu, p. Jeżewski wykazał konieczność indywidualnego wychowywania dziecka-człowieka, którego wolną wolę od najmłodszych lat należy koniecznie uszanować, gdyż nie na jej łamanie ani przytłumieniu wychowywanie polega, a tylko na kształceniu tej woli, u nysy i serca.

Następnie mowca poddał ściśle rzeczowej krytyce system obecnego wychowywania w dobroczynnych zakładach dla dzieci bezdomnych i złożył należyty hołd staraniom

i ofiarności opiekunów filantropów, którzy hojne często ofiary noszą na ołtarz dobra publicznego. Mimo słów prawdziwego uznania dla kierowników zakładów dobroczynnych, jakie zwiadał, krytykując system, wykazywał p. Jeżewski, że $\frac{3}{4}$ prawie wszystkich szlachetnych usiłowań, w pierwszym rzędzie samychże kierowników zakładów, następnie całego legjonu ofiarnych opiekunów, wreszcie całego społeczeństwa idzie i isć musi na marne i że niema na to innego lekarstwa, jak tylko jeden radykalny środek — pogrzebanie samego systemu.

Dzisiejszy system masowego, koszarowego wychowywania dzieci bezdomnych w zakładach dobroczynnych ludzi — zdaniem referenta — dobroczynność publiczną! Nie chce, — powiada autor, — burzyć tego, co istnieje, zanim nie będziemy mieli czegoś lepszego, ale uważam za potrzebne starać się o niedopuszczenie do tworzenia zła nadal. Zwalczam system dotychczasowy, dając w zamian inny, oparty na zdrowych podstawach szeroko zakreślonej pracy społecznej. Żądam krytyki jak najbardziej surowej, a jeśli ona dla myśli mej wypadnie przychylnie, to pragnę na urzeczywistnienie mego projektu zwrócić część tegorocznych jubileuszowych fundacji. Przyjdzie czas, że mój system w dziedzinie opieki nad dziećmi bezdomnymi wyruguje zupełnie system dotychczasowej opieki; że już istniejące fundacje będą musiały także zmienić obecny błędny swój system“.

Wywód prelegenta potwierdziła w górnym przemówieniu swoim p. Aniela Aleksandra wicewna.

Radny miasta dr. Lisiewicz oświadczył, że zarzuty p. Jeżewskiego są tak zasadniczej natury i tak poważne, że w imieniu społeczeństwa, które rocznie wydaje prawie miliony na cele opieki, podług zwalczanego systemu prowadzonej, żąda, aby te zarzuty i projekt nowy zostały oddane pod najsurowszą krytykę osób fachowych, a następnie, aby one były przedmiotem rozpraw na kongresie, jaki miasto Lwów z inicjatywy właśnie dr. Lisiewicza i p. Lewickiego postanowiło zwołać, a do którego komisji organizacyjnej zaproszony został już i p. Jeżewski.

Po dłuższej jeszcze dyskusji uchwalono: projekt tworzenia gniazd sierocych i pojęcie, jakie p. Jeżewski wygłosił dla obecnego systemu koszarowego, masowego wychowywania dzieci bezdomnych w zakładach dobroczynnych przekazać dla wszechstronnego, bardzo szczegółowego zbadania komitetowi jubileuszowej akcji opieki nad dziećmi; następnie zaś oddać go pod rozprawę komisji dla zmiany, czy zarzucić obecny system opieki, a popierać rozwój krajowych gniazd rodzinnych.

Przy zamknięciu obrad JE. Prezydent Tehorznicki w bardzo serdecznym przemówieniu, jako przewodniczący komitetu krajowej akcji opieki nad dziećmi, podziękował prelegentowi za poruszenie sprawy i trud prelekcji, przyrzecem zsznaczył jako wielką zasługę p. Jeżewskiego, że swoją pracą na polu opieki nad dziećmi i tak ruchliwą działalnością potrafił zapalić wielu do sprawy, a w społeczeństwie całym tak żywe obudzić zainteresowanie, co niemało pomoże do należytego rozwoju szeroko założonej akcji społecznej.

OSTATNIA POEZTA.

— *Korresp. Wilhelm* donosi: Wczorajsze posłuchania u Najj. Pana zostały odwołane ze względu na to, ażeby Monarcha wobec trudów zbliżających się uroczystości szanował się.

Jak ta sama *Korespondencya* donosi, Najj. Pan ma się zupełnie dobrze, załatwia bez żadnych oznak znużenia program dzienny i przyjmuje zwykłe referaty dygnitarzy. Stan sił jest niezmiernie najlepszy, apetyt bardzo dobry.

— Wczoraj wieczorem odbyło się w Pradze zgromadzenie zwołane przez stronnictwo czeskie narodowych socjalistów celem omówienia politycznej sytuacji.

Po zgromadzeniu udali się uczestnicy przed budynek głównej poczty, gdzie zaczęli hałasować. Tłum urosł do liczby około 4000 osób, skutkiem przyłączenia się przechodniów.

Następnie urządzono demonstrację przed nowym teatrem niemieckim. Demonstranci zaczęli obrzucać teatr kamieniami. Wówczas wkroczyła policja, powitana gładem kamieni. Wielu policyjantów odniosło obrażenia. Demonstranci dali także kilka strzałów rewolwerowych. W końcu policja odparła tłum i rozproszyła go.

— Z Insbrucku donoszą: Wczoraj rano obsadzili katolicy studenci pierwsze piętro Uniwersytetu. Wezwanie rektora, aby wszyscy, którzy nie mają wykładów, opuścili w przeciągu 10 minut Uniwersytet, nie odniosło skutku. Przemowę rektora przyjęto

okrzykami: Pfui! Dopiero, gdy na czarnej tablicy ukazało się ogłoszenie o zawieszeniu wykładów, katolicy studenci śpiewając pieśń i Hymn Ludowy, opuścili Uniwersytet, którego bramy zaraz zamknięto. Studenci katolicy udali się następnie do swego domu klubowego, przed którym znów demonstrowali studenci wolnomyślni. Na wezwanie policji wolnomyślni odeszli i urządzili demonstrację przed mieszkaniem posła profesora Mayera, wśród okrzyków „Pfui“ i gwizdania. Poza to nie przyszło do dalszych niepokojów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 maja. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów p. Malik zgłosił nagły wniosek z powodu zajść na Uniwersytecie w Grazu i Insbrucku. Podczas odczytywania tego wniosku, jakoteż następnego wniosku nagłego posłów chrześcijańsko-społecznych o pociągnięcie do odpowiedzialności rektora Uniwersytetu wiedeńskiego, który nazwał chłopów, jacy przybyli do Uniwersytetu w Grazu, bandą uliczną — przyszło do burzliwych scen między postaciami chrześcijańsko-społecznymi a Niemcami wolnomyślnymi i Wszecznymi.

Z jednej strony wołano: „Pfui, Hagenhofer!“, z drugiej zaś: „Brawo, Hagenhofer!“

Chrześcijańsko-społeczni posłowie wołali: „Chłopów zaproszono na promocję!“

Z drugiej strony odpowiedziano okrzykami: „Ale przybyli z kamieniami w kieszeniach!“

Wrzawa trwała dość długo i pierwszy mowca, który zabrał głos do porządku dziennego, z trudem tylko mógł uzyskać posłuch. Dopiero po pewnym czasie uspokoiło się w Izbie i przystąpiono do dalszej rozprawy nad wnioskiem nagłym p. Schraffa w sprawie winnic w Tyrolu. Przemawiali mowcy generalni.

Między interpelacjami są: interpelacja p. Kuryłowie a w sprawie nauki dla alfabetów w wojsku i p. Jabłońskiego w sprawie przeciążania personelu koncepcyjnego i kancelaryjnego w sądzie obwodowym w Sanoku.

Wiedeń, 19 maja. W Izbie posłów wczoraj wczorajszym posiedzeniu, oprócz już poprzednio wymienionych, interpelacje: p. Gold do P. Ministra oświaty w sprawie opóźnienia w otwarciu naukowych klinik dla chorób kobiecych na wydziale medycznym w Wiedniu; p. Kunieki do P. Ministra sprawiedliwości w sprawie robót konkurencyjnych więźniów sądu obwodowego w Cieszynie; p. Budzynowski do P. Ministra sprawiedliwości w sprawie konfiskaty artykułu jednego z pism ruskich.

Wiedeń, 19 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej obradowano nad rezolucją, zaproponowaną przez p. Adlera w sprawie reorganizacji i zmiany kompetencji Ministerstwa pracy w tym kierunku, aby sprawy górnicze przekazano Ministerstwu handlu, oraz żeby szkoły przemysłowe pozostały przy Ministerstwie oświaty. Po obszernej dyskusji rezolucję tę odrzucono.

Z krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Kraków, 19 maja. (*Tel. prywatne*). Tegoroczne zebranie delegatów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń rozpoczęło się nabożeństwem żałobnym za duszę byłego członka Rady nadzorczej, s. p. Andrzeja hr. Potockiego, w kościele św. Floryana.

O godzinie 10 zebrał się delegaci w wielkiej sali gmachu Towarzystwa. Prezes Męciński zajął ogólne zebranie, poświęcając wspomnienia pośmiertne s. p. Andrzejowi Potockiemu, Antymowi Nikorowiczowi, Janowi Kwiatkowskiemu i Prekowi.

Jednymyślnie uchwalono umieścić portret s. p. Namiestnika i tablicę pamiątkową w salach obrad.

Następnie rozpoczęto fachowe obrady.

Kraków, 19 maja. (*Tel. prywatne*). Tuższe Towarzystwo numizmatyczne uznając zasługi s. p. Andrzeja hr. Potockiego na polu numizmatyki, postanowiło wybić na jego cześć medal pamiątkowy. Wybrano osobny komitet dla wykonania tej uchwały. Medal ma być wykonany przez jednego z polskich artystów.

Kraków, 19 maja. (*Tel. prywatne*). Wczoraj po południu odbyło się doroczne ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu. Według sprawozdania dyrekcji, wyniósł czysty zysk za rok ubiegły 202.936 koron. Z zysku przeznaczono 5 proc. na dywidendę, 20.000 koron na fundusz możliwych

strat, 30.000 koron na fundusz emerytalny. Udzielono dyrekcji absolutoryum.

Wiedeń, 19 maja. *Korrespondenz Wilhelm* donosi, że stan zdrowia Najj. Pana jest zupełnie zadowalający.

Wiedeń, 19 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał tytuły radców Dworu radcom wyższego sądu krajowego we Lwowie: Romanowi Jamińskiemu i Janowi Komarnickiemu, przy sposobności przeniesienia ich na własną prośbę w stały stan spoczynku.

Wiedeń, 19 maja. P. Minister sprawiedliwości przeniósł starszego naczelnika kancelarii sądowej we Lwowie, Karola Gunderę, do sądu obwodowego w Suczawie.

Wiedeń, 19 maja. Trybunał administracyjny odrzucił zażalenie wiedeńskiej Izby lekarskiej, która zwracała się przeciw zawieszeniu jej uchwały w sprawie przyjmowania miejsc przy nieobowiązkowych Kasach chorych.

Wiedeń, 19 maja. Według komunikatu *Deutschmal's male Korrespondenz*, związek niemiecko-narodowy na dzisiejszym posiedzeniu wyraził najgłębsze oburzenie z powodu aktów, popełnionych ze strony klerykalnej na Uniwersytetach w Grazu i Insbrucku. Wspólne postępowanie ze stronnictwem chrześc. społ. w sprawach narodowych jest uniemożliwione przez to, że chrześcijańsko-społeczni wznawiają wciąż walkę przeciw wolności nauki na Uniwersytetach, mimo, że posłowie wolnomyślni czynią ciągle usiłowania, aby nastał spokój na Uniwersytetach. Posłowie chrześc.-społ. przy tem zupełnie poddają się kierownictwu klerykalnemu.

Wiedeń, 19 maja. *Fremdenblatt* oświadcza, że mylnie są twierdzenia, podnoszone z niektórych stron, jakoby przed załatwieniem budżetu nie można zwołać Delegacji. Takiej przeszkody w Austrii niema i kilkakrotnie już odbywała się sesja Delegacji przed uchwaleniem budżetu.

Budapeszt, 19 maja. Do strejku pomocników masarskich przyłączyło się 60 proc. robotników, zajętych w rzeźni.

Poznań, 19 maja. (*Tel. prywatne*). Do więzienia fortecznego w Wisłoujściu udał się w tych dniach ks. proboszcz Byczyński z Gromadna, aby odbyć karę 3-miesięczną za rzekome wykroczenie przeciw paragrafowi o ambonie podczas strejku szkolnego. Ks. Byczyński liczy lat 75.

Polowanie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Łódź, 19 maja. (*Tel. prywatne*). Ma się tu odbyć zebranie przedstawicieli ludności niemieckiej w Łodzi, w celu omówienia sprawy podjęcia starań w ministerstwie spraw wewnętrznych o wybór posła do Dumy od mniejszości niemieckiej.

Wilno, 19 maja. (*Tel. prywatne*). W piątek ubiegły zmarł w Kownie ks. Mieczysław Leonard Pallulon, biskup diecezji żmudzkiej.

Petersburg, 19 maja. W Dumie, podczas dyskusji nad interpelacją o Finlandy, prezydent ministrów Stołypin wygłosił długą mowę, którą często z centrum i prawicy przerywano hucznymi oklaskami. Minister wskazał na skomplikowany rozwój historyczny konstytucji fińskiej i oświadczył, że trudności wynikają z tego, iż Finlandya interpretuje prawa proklamowane przez cara Aleksandra I., jako prawa samodzielnego państwa, a nie wyłącznie jako prawa autonomii wewnętrznej. Zadaniem i dążeniem rządu jest, by ręka w rękę z Dumą wzmocnić Finlandyę, jako wcieloną nierozdzielnie prowincję państwa rosyjskiego, a równocześnie utrzymać nietykalność wewnętrznego ustawodawstwa fińskiego. W Rosyji siła nie idzie przed prawem, ale należy trzymać się tego, że Rosyja i Finlandya mają rząd jednolity.

Petersburg, 19 maja. (Dokończenie posiedzenia Dumy). Po mowie prezydenta ministrów zgłosiło się jeszcze 23 mowców do głosu.

P. Benningsen oświadczył, że państwowy zawsze są gotowi popierać prezydenta ministrów na prostej i szczerzej drodze, na którą wstąpił. Oświadczenie prezydenta ministrów państwowy przyjmują jako odpowiedź, której się spodziewali i z tego powodu cofają swą interpelację. (Okłaski). Imieniem prawicy oświadczył p. Zamysłowski, że jego frakcja z zupełnym zadowoleniem przyjmuje oświadczenie Stołypina.

Dalszą dyskusję Izba odroczyła na czas nieoznaczony.

Petersburg, 19 maja. (*Tel. prywatne*). Projekt wyodrębnienia Chełmszczyzny uległ zmianie z powodu trudności technicznych i będzie wniesiony do Dumy w jesieni.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreschewicki.

Hotel Sans-souci Lwów, Szajnochy 5,

(bociana Sykstuskiej i Kopernika)

pod osobistym zarządem właściciela M. DANKA

Poleca swój z największym komfortem nowo urządzone Hotel, pokoje jasne, elektrycznie oświetlone. Czystość nadzwyczajna. Obsługa skrupulatna.

Ceny bardzo umiarkowane.

O łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa najuprzejmiej upraszam M. DANKA, właściciel hotelu.

Cukiernia Władysława Podhalecza

Lwów, ul. Akademicka 1. 5.

Pierwszorządna cukiernia z krytą werandą

poleca

najlepsze **CIASTKA, LODY, HERBATE** i wyśmienitą **KAWĘ MROŻONA**.

NADEŚLANE.

Lecznica

Dra TARNAWSKIEGO w Kosowie (stacja kol. Zabłotów)

otwarta od 1 maja do końca października. — Środki: Leczenie wodą i inne fizykalno-dyetyetyczne.

Prośba o pomoc do serc litościwych. W. J. były dyetaryusz władz politycznych, żonaty, ojciec 3 dzieci znajduje się w ostatniej nędzy wskutek kilkoletniej choroby piersiowej, która od roku powaliła go na łożo boleści. Żona chora, zmuszona udać się w tych dniach do szpitala, musi opuścić dzieci i chorego męża.

Uprasza się litościwe osoby o nadsyłanie choćby najdrobniejszych datków dla W. J. do Towarzystwa św. Wincentego a Paulo na ręce p. Stanisława Bechnika, urzędnika Namiestnictwa, zamieszkałego przy ul. Sopińskiego 1. 16 we Lwowie.

Przyjmując na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Famina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny) Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Evershybody Magazine, Smart Set.

Sokołowski

Lwów, Pasaż Hausmana 3.

Marienburg Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

„Haus Hamburg“ ord. od 1 maja do 1 paźdz.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Do najęcia ul. Asnyka Nr. 7, Parter 1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

Przyjeżdżali do Lwowa

Dnia 19 maja 1908.

Hotel George'a.

PP. E. Makemski z Rossyi, hr. K. Dębicki z Jaworowa, hr. S. Stadnicki z Krakowa, hr. J. Młodecki z Królestwa Pol.

Hotel Francuski.

PP. dr. B. Kahn z Nowego Targu, S. Gozdziwska z Manajowa.

Hotel Victoria.

PP. H. Bujalski z Podola, ks. A. Korotki z Rohatkowey.

Hotel Imperial.

PP. L. Żeleński z Krakowa, W. Wimmer z Branic, B. Schwitliński z Wrocławia, dr. R. Hermani z Pragi.

Hotel Wanda.

PP. L. Studziński z Jasta, ks. T. Jaworowski z Jaryczowa now.

Hotel Europejski.

PP. M. Eliazewicz z Krosna, S. Brzeziński z Jarosławia.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 maja

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	574
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	100	105
Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	562	568
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	400

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	30	111
" " 4 1/2 pr. los w 50 l.	99	30	109
" " 4 pr. 60 l. po 300 k.	94	30	95
" kra. 4 1/2 pr. los w 51 l.	100	10	100
" " 4 pr. los w 57 l.	94	70	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97	50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	97	50	—
" " 4 pr. los w 56 lat	94	60	95

III. Oblig. za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	20	101
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	100	—	100
" " 4 pr. (4 em.)	94	10	95
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	70	95
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	20	96
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	30	93
" " 4 konwen.	94	30	95

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)	112	—	122
----------------------------	-----	---	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11	32	11	40
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	252	—
" " papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	40	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 maja 1908.

A. Ogólny dług państwa.	placą	żądaną
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97	30
styczeń-lipiec	97	25
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99	15
kwiecień-październik	99	15

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 32 pr.	150	50	154
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	215	50	219
" " 1864 po 100 zł. 4 pr.	263	50	268
" " 1864 po 50 zł. 5 pr.	239	10	241

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronowych).	placą	żądaną	
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116	25	116
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97	40	97

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96	80	97
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114	40	115
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 pr. (ostemp. akcje)	212	50	213
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	120	05	121
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	96	75	97
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96	85	97

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105	75	106
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97	10	98
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97	10	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	98	35	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	98	35	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98	35	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98	20	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	98	35	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr.	98	35	98
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1894, 4 pr.	98	75	98
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	96	15	97
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96	75	97
Kol. lwowsko-czern. jassyjskiej z roku 1894 4 pr.	96	95	97
Kol. Areyks. Rudolfa (Galitzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114	25	115

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).	placą	żądaną	
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111	45	111
" " w wal. kor. 4 pr.	93	95	94
obl. pr. regul. Olaj 4 pr.	145	25	145
pod. prem. za 100 zł. (200 kor.)	188	25	188
" " 50 zł. (100 kor.)	188	25	188

Koronowa waluta.	placą	żądaną	
Krowczy i Sławoni	94	50	95
Węgler za 100 zł. 4 pr.	93	30	94

E. Inne publiczne pożyczki.	placą	żądaną	
Peł. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. za 200 kor. 4 pr.	103	50	—
Peł. kraj. Bukowiny z r. 1892 los za 100 zł. 5 pr.	96	75	97
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100	55	101
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	95	90	96
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97	50	98
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94	—	95

Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—	—
Peł. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104	—	110
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187	75	188

F. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. nom.)	placą	żądaną	
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95	85	96
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276	—	282
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	100	75	101
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 60 l. 4 pr.	110	—	111
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	65	100
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 4 pr. los. 41 lat 4 pr. stare	94	15	95
" " " 4 pr. stare	97	—	98

G. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.	placą	żądaną	
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 1000 m. 4 pr.	110	80	111
Tow. żegl. par. po Dun. Rm. r. 1889 pr. za 300 zł.	110	80	111
Lolaj Lwów-Czern. Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89	—	90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	95	75	96
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—	—
Węg. gal. kol. em. 1876 za 200 zł. 5 pr. 1890 4 pr.	101	20	102
" " 1890 4 pr.	92	75	—

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.	placą	żądaną	
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20	30	22
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł. Clary 40 zł. m. k.	457	—	457
Clary 40 zł. m. k.	146	—	156
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	108	—	118
Losy miasta Krakowa 20 zł.	118	—	123
Pożyczka miasta Lublany 30 zł.	62	50	68

I. Losy (za sztukę).	placą	żądaną	
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20	30	22
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł. Clary 40 zł. m. k.	457	—	457
Clary 40 zł. m. k.	146	—	156
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	108	—	118
Losy miasta Krakowa 20 zł.	118	—	123
Pożyczka miasta Lublany 30 zł.	62	50	68

J. Wskaziki.	placą	żądaną	
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—	—
London za 10 funt. stg. 4 pr.	240	10	240
Paryż za 100 franków	95	62	95
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251	25	251
Niemieckie banki	117	65	117
Włoskie banki	95	55	95
Francuskie banki	—	—	—
Szwajcarskie banki	96	40	95

K. Wskaziki.	placą	żądaną	
Dukat cesarski	11	35	11
Austr.-węg. 8 gald. złota moneta	19	10	19
20-frankówka	19	06	19
20-marekówka	23	53	23
Rosyjski półimperyal	—	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117	60	117
Włoskie banknoty za 100 lir.	95	50	95
Rubla	251	—	252

ROZWIĄZANIE WYKONAWCZY

Licytacja

L. 55.217/VII. c. (4379 2-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowy na Sanie pod Munią, Sobiecinem, Jarosławiem w km. od 125-135 do 119.800 zezwolonych rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 29 września 1907 L. 8741, wykonać się mających w latach 1908, 1909 do końca roku 1910 odbędzie się dnia 4 czerwca 1908 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Sanu w Przemyśle.

Ilość w powyższym okresie czasu dostawie się mającego kamienia łamanego wy-

nosi około 18-000 m³, które ma być dostarczone do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyśle i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia ilości kamienia.

Warunki dostawy, tudzież warunki c. k. Dyrekcji kolei państwowych pod jakimi kamień na otwartej przestrzeni załadowany względnie wyładowany być może, przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymiennym c. k. Kierownictwie budowy, gdzie

także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawie dnia, mają być wnoszone oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 5000 kor. w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego, tudzież przy dołączeniu próbek kamienia sporządzonych wedle postanowienia § 5 szczegółowych warunków dostawy.

W ofercie sporządzonej wedle poniżej podanego wzoru, ma być podana cena za 1 m³ kamienia łamanego wraz z ułożeniem go w stosy na placu składowym, tudzież cena za 1 m³ kamienia bez ułożenia.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum,

nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, zaopatrzone dopiskami lub wrzniętymi niedołączenia przepisanych próbek nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9 maja 1908.

Stempel 1 Korona	(Wzór oferty) Oferta
mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuje (my) się w latach 1908, 1909 do końca roku 1910, dostarczyć w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Sanu w Przemyśle kamień ła-	

many do budowy regulacyjnych na Sanie pod Muniną, Sobiecinem i Jarosławiem w km. od 125-135 do 119-800, w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam (my) za 1 m³ kamienia wraz z ułożeniem go w stopy na placu składowym po . . . (cyframi i słowami), zaś za 1 m³ kamienia na tym samym placu, lecz bez ułożenia go w stopy po . . . (cyframi i słowami).

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaje (ny) się im bez żadnego zastrzeżenia, a zarazem dołączam (my) próbki kamienia, tudzież wadyum . . .

W Przemyslu, dnia . . . 1908.
(podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 543/8 (4) . . . (4422 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie odbędzie się dnia 16 czerwca 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Żurawnie licytacja 5/6 części realn. lwh. 116 gm. Dubracka wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i komory.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1996 kor. 60 hal., przynależności zaś na 692 kor. 43 hal.

Najniższa cena wynosi 1932 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno, dnia 5 maja 1908.

L. 58.799 VII. b. . . . (4490 2-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1909, 1910 i 1911 odbędzie się 22 czerwca 1908 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1909 dostawie się mającego wynoszą: 16.722 kor. 90 hal. za 1830 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 15 maja 1908.

L. 51.554/VII. b. . . . (4501 1-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościniecach państwowych w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się dnia

29 maja 1908 w c. k. Starostwie we Lwowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonać się mających w roku 1908 wynoszą: 6090 kor. 96 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka sekcji drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14 maja 1908.

(4491 1-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 25 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble i fortepian.

Wtorek 26 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i obrazy olejne.

Sroda 27 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Piątek 29 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kasa i fortepian.

Sobota 30 maja 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 16 maja 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/7 (96) . . . (4474 2-3)

Edykt.

W masie rozbiorowej Banku dla handlu i eskontu w Stryju sprzedane zostaną na dniu 25 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie obwodowym w Stryju przez publiczną licytację następujące wierzytelności masy, a to:

- 1) 600 kor. przeciw Małce Wohlmut i nieobj. masie spadkowej Izaka Wohlmut.
 - 2) 443 kor. 33 hal. przeciw Zygmuntowi Liebross i Dawidowi Schaffel.
 - 3) 1200 kor. przeciw Leibie Hecht i Jakóbowi Weissbraun.
 - 4) 800 kor. przeciw Chaimowi Zuckerberg i Szulimowi Kostman.
 - 5) 800 kor. przeciw tym samym dłużnikom.
 - 6) 700 kor. przeciw Salamonowi, Samsonowi i Sisiemu Steinerom.
 - 7) 121 kor. 67 hal. przeciw Nuchimowi Grünfeld i Getzlowi Koral.
 - 8) 890 kor. przeciw Abrahamowi i Jeanecie Katz i Samuelowi Günsberg.
 - 9) 860 kor. przeciw Samuelowi Scherr, Malci Klüger i Mauryemu Steif.
 - 10) 1000 kor. przeciw Józefowi Schönholz i Leibie Schander.
 - 11) 2000 kor. przeciw Mauryemu i Maryi hr. Wodzickim.
 - 12) 50 kor. przeciw Benjaminowi i Bliemie Rosenman.
 - 13) 1022 kor. 53 hal. przeciw Chanie i Feiwlowi Eidlerom i Eisigowi Scheinfeldowi.
 - 14) 200 kor. przeciw Samuelowi Meilechowi i Rózi Hellmann.
 - 15) 655 kor. 53 hal. przeciw Samuelowi Berlowi i Netli Liebermanom.
 - 16) 571 kor. 42 hal. przeciw Meilechowi Weinfeld, Chanie Chajes i Gedaliemu Goldberg.
 - 17) 230 kor. przeciw Mojżeszowi Glatt.
 - 18) 238 kor. przeciw Chaimowi Brand, Jakóbowi Rosenberg i Berlowi Schächter.
 - 19) 286 kor. przeciw Samsonowi Steiner.
- Jako cenę wywołania oraz jako najniższą ofertę ustanowiono co do pretensyj wymienionych: pod 1) 30 kor., 2) 350 kor., 3) 150 kor., 4) i 5) po 200 kor. 6) 560 kor., 7) 60 kor., 8) 265 kor., 9) 430 kor., 10)

300 kor., 11) 1000 kor., 12) 40 kor., 13) 600 kor., 14) 160 kor., 15) 260 kor., 16) 140 kor., 17) 30 kor., 18) 140 kor., 19) 225 koron.

Każda z tych pretensyj sprzedaną zostanie osobno najwięcej ofiarującemu za gotówkę bez poręczenia masy rozbiorowej za należność i ściagalność.

Stryj, 4 kwietnia 1908.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 44.456 . . . (4315 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum w kwocie dwustu siedmdziesięciu (270) kor. rocznie z fundacji imienia Staszewskiego i Bielaka dla synów mieszczan z Liska, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacji są przeznaczone dla synów mieszczan miasta Liska (obywateli miejskich w myśl § 8 ust. gmin. z dnia 12 sierpnia 1866 dz. u. kr. Nr. 19) obrz. rz. kat., którzy ukończyli szkoły ludowe z dobrym postępem w nauce i w obyczajach i uczęszczają do szkół gimnazjalnych lub realnych.

W braku takich kompetentów mogą być te stypendya nadane także uczniom z innych miast w Królestwie Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem pochodzącym, religii rzym. kat. uczęszczającym do szkół średnich.

Pobór stypendyum trwa, jeżeli stypendysta nie utraci kwalifikacji wymaganej przez ogólne przepisy aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych i może być przedłużony jeszcze na dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się w zagranicznych zakładach naukowych, jeżeli stypendysta ze względu na swe zachowanie i na znakomity postęp w naukach okaże się godnym tego dobrodziejstwa.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy rz. kat. proboszczowi (w razie wakansu administratorowi rz. kat. parafii) w Lisku wspólnie z katolickimi członkami Rady gminnej m. Liska, ewentualnie Wydziałowi krajowemu.

Podanie należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej dnia 10 września b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce i w obyczajach, ewentualnie także dowody, iż kandydat jest synem mieszczanina m. Liska.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 8 maja 1908.

L. 828/8 . . . (4382 2-3)

Konkurs.

Zwierzęchność gminy miasta Żurawna rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady weterynarza miejskiego z płacą roczną 1000 koron.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok poczem nastąpić może stabilizacya.

Termin do wnoszenia podań wyznacza się do dnia 15 czerwca 1908.

Burmistrz Dr. Ruhrberg.

E. Prez. 163 (19/8) . . . (4423 2-3)

Przy sądzie w Winnikach jest posada nadzwyczajnego pomocnika kancelaryjnego przy komisarzu dla sprowadzenia ksiąg gruntowych. Płaca dzienna 2 kor. 50 hal., strawne przy komisjach 2 kor. 50 hal. Wymaga się egzaminu tabularnego lub rutyny tabularnej.

Udokumentowane podania do 31 maja b. r. do Naczelnictwa.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.

Winniki, dnia 12 maja 1908.

L. 6498 . . . (4432 1-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej przy Oddziale rachunkowym Sądu krajowego wyższego w Krakowie posady asystenta rachunkowego w XI klasie rangi rozpisuje się konkurs z terminem do 7 czerwca 1908.

Należy udokumentowane podania należy wnosić w drodze przepisanej do Prezydium Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Wymogiem uzyskania tej posady jest złożenie egzaminu dojrzałości i egzaminu z rachunkowości państwowej.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 16 maja 1908.

L. Prez. 1611 (12/8) . . . (4437 1-3)

Konkurs.

Przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia pasady dozorey wię-

źniów z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania o tę, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę należy wnieść do Prezydium tego sądu obwodowego do 30 czerwca 1908.

Tarnów, 15 maja 1908.

L. 6631/8 . . . (4384 1-3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada asystenta kancelaryjnego w XI randze.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie królewskim opróżnić się mogąca dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę asystenta kancelaryjnego wnosić należy do 21 czerwca 1908 do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 15 maja 1908.

Wyroki prasowe.

31. 111 . . . (4326)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1908, Pr. I. 124/8, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Mezinarodni knihovaa“. Císlo 20. Vydanu skupinou Bezvlasti. New-York, červenec 1906. Tisk Cimlera a Cihelka wegen der Stellen von „Jiz parizska komuna“ bis „byti mohl“, von „Bylo to trpkym“ bis „na jatky vodi“, von „Delictivo se chtelo biti“ bis „i tiskem“, von „Az teprve“ bis „i povedlo“, von „Jakeho kalibru“ bis „Zatikani“, von „Jednou z nejvetsich hanebnosti“ bis „zumyslne“, von „Kdo jednou“ bis „Anarchie“ des Artifels: „K dejnam jednoho letaku a revolucniho tajneho tisku v Rakousku a v Cechach“, schließlích wegen der Stelle von „Potom prihází doba“ bis „jiz na case“ des Artifels: „Ukazka z tajne vysleho anarchisticko-komunistického organu „Pomsta“, c. 16, unora 1890: „Jme volnymi?“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1908, Pr. I. 125/8, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Mezinarodni knihovna“. Císlo 21. Vydanu skupinou Bezvlasti. New-York, leden 1907. Tisk Cimlera a Cihelka wegen der Abhandlungen „Nabozensky chov. Napsal Jan Nost“ und „Anti-Cyllabus. Napsal Dr. H. Krasser“ nach § 122 a, b, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1908, Pr. I. 127/8, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Kacirske Epistoly“ vom 6 Mai 1908 wegen der Stellen von „Vztej se popad“ bis „omazat mu meli“ des Artifels: „Legende“ von „Na kazdy pripad“ bis „Kacir“ und von „Dusledkem toho“ bis „sluhove Krista“ des Artifels: „Neomylnost ic vychytralost.“ und der Artifel: „Sv. Hasan ze Suffy“; „Nemrava ve zpovednici“ und „Stara historie“ samt Illustration nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1908, Pr. I. 126/8, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Komuna“ vom 7 Mai 1908 wegen der Stellen von „Reenik vyklada“ bis „socialni revoluce“, von „Revolucni odborove organisace“ bis „ve smyslu komunistickem“ und von „Je rutno postupovati“ bis „prostredky hospodarskeho boje“ des Artifels: „Majova oslava“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1908, Pr. I. 128/8, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Cesky Ucitel“ vom 8 Mai 1908 wegen der Stellen von „Pravy klerikal“ bis „o tom vi“, von „Pateri ssaji“ bis „prasku“, von „Klerikalism vysava“ bis „sve ditky“ und von „Mam take“ bis „vysledky smutne“ des Artifels: „Za obranou ucitelstva a skoly“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1908, Pr. I. 129/8, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Mladene“ vom 8 Mai 1908 wegen der Stelle von „Predne jest to zbytecne sekYROVANI“ bis „svuj nedostizitelny rozum“ des Artifels: „Vojensky Obzor“ nach 491 und 493 St. G. sowie Artifel V. des Gefehes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 112 (4357)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai 1908, Nr. 131/8, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Prorok“ vom 8 Mai 1908 wegen der Stelle von „Ale Alban Schachleutner a jemu“ bis „cim srdec pukypovalo!“ des Leitartikels: „Znamení upadku“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 11 Mai 1908, Nr. 13/8, die Weiterverbreitung der Nr. 46 der Zeitschrift: „Deutsches Tagblatt für Stadt und Bezirk Friedland“ vom 9 Mai 1908 wegen der Stelle von „ist grundsätzlich nicht“ bis „ersten Manges“ des Artikels: „Wörterstimmen zum Fürstentag“ nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 113 (4383)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 10 Mai 1908, Nr. 4/8, die Weiterverbreitung der Nummer 107 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 7 Mai 1908 nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 11 Mai 1908, Nr. I. 132/8, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Statni zrizenie“ vom 10 Mai 1908 wegen der Stellen von „zase jsme sklamani!“ bis zum Schlusse des Artikels: „A zase sklamani!“; von „Muze, statni zrizenie dalo“ bis „s rozumitelnou odpoved“ und von „Neni-li to jednani“ bis „do rady korunni!“ des Artikels: „Dalsi odpoved“ panu ministru financí Korytowskemu“ nach § 63, 300, 491 und 493 St. G. sowie Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bilfen hat mit dem Erkenntnis vom 12 Mai 1908, Nr. 11/8, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Vychodocesky Obzor“ vom 7 Mai 1908 wegen der Stelle von „Ponavadz pak“ bis „lidi pokrokovych“ des Artikels: „Znamení doby“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 114 (4429)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1908, Nr. XXXV. 133/8/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 9. Lieferung des Druckwerkes: „Europas Fürsten im Sittenspiegel der Karikatur“, herausgegeben von Gustave Rahm, Stuttgart-Berlin, Hermann Schmidts Verlag, und zwar: 1. durch das Bild samt zugehörigem Texte und Erklärung auf Seite 209 von „Une Reflexion“ bis inskriptive „von Österreich“; 2. durch das Bild samt zugehörigem Texte und Erklärung“ auf Seite 215 von „Le Roi“ bis inskriptive „von Preußen“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Mai 1908.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1908, Nr. XXXV. 131/8/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 139 der periodischen Zeitschrift: „Reichspost“ (Mittagsblatt), 15 Jahrgang, vom 11 Mai 1908 durch die Stelle auf Seite 5, Spalte 2, beginnend mit „Die Gratulation“ bis einschließlich „Zeichnung“ das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.

Wien, am 13 Mai 1908.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bilfen hat mit dem Erkenntnis vom 12 Mai 1908, Nr. 9/8, die Weiterverbreitung der im Verlage der Zeitschrift: „Nase Obrana“ in Příbram herausgegeben, bei C. Oma in Straßburg gedruckten Broschüre: „Klerikální bahno pod sv. Horou“ von J. Pelz wegen der Stellen von „Neni vetsi ironie“ bis „drevo hrskove“ (Seite 7), von „Zpevek jednoho prcesí“ bis „z Nepomuku“ (Seite 11), von „Lide se stejnou vasi“ bis „s krku obesenova“ und des Kapitels: „Obchod s nabozenstvim“ von „ze svata Hora“ bis „ku napne-

ni mesec prohledli“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Zl. 115 (4486)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1908, Nr. 20/8, die Weiterverbreitung der Doppelnnummer 18 und 19 der Zeitschrift: „Prace“ vom 10 Mai 1908 wegen der Stellen von „Anarchie jest nazorem svetovym“ bis „totiz hospodarsko — mravnim“ von „Anarchismus cely jest tak opojne krasnym“ bis „az by se dostavila“, von „A tu nutno zdurazniti“ bis „nez theoretisovati“ des Artikels: „Cernisevsky. Organizace neutralni“; von „Zaujieti kostelu obecni“ bis „a staleho vojska“, von „Z toho plyne jednak“ bis „pryc s militarismem“ des Artikels: „Frederic Stackelberg: Nunejsi stav Francie“; von „A tedy, aby se uspisila revoluce“ bis „tim drive se shrouti“ des Artikels: „Jean Grave: Syndikalismus v socialni emancipaci“; von „Ide-li syndikalismu“ bis „hospodarskeho stavu spolecnosti“ des Artikels: „J. Horn: Anarchie a sindikalism“; von „Polik okoralych pesti“ bis „zjistil její pricinu“ des Artikels: „Prohlidky perskuca ceskeho severu“ nach § 300, 303 und 305 St. G. sowie Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Ч. Пр. 64/8 (4488)
В Імени Его Величества Царя!

Ц. к. суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 63 часописи „Народне слово“ з дня 12 мая 1908 під написею: 1) Ера Божиньського відживає“ уступі від „Однак такого“ до „намістника“ і в артикулі 2) „Із краю“ від „початку“ до „жандарм Р.“ містять в собі знамена провини з §§ 300 і 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи 12 мая 1908.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 мая 1908.

Ч. Пр. 65/8 (4489)
Оголошена.

В Імени Его Величества Царя!

Ц. к. суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 52 часописи „Громадський Голос“ з дня 12 мая 1908 піднаписею: „Темні духи при роботі“ в уступах від „Вінярський спав“ до „українського народу“ від „зачуваємо“ до „книця“, містять в собі знамена провини з §§ 300 і 305 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи 12 мая 1908.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 мая 1908.

Ч. Пр. 66/8 (4487)
Оголошена.

В Імени Его Величества Царя!

Ц. к. суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 105 часописи „Діло“ з дня 13 мая 1908 під написею 1) „Скандал“ в уступах від „Колиж прокуратор“ до „актів розпуки“, 2) „Голос з кругів духовенства о посліднім посланію владики“, від „Бо чиж не“ до „неприлюдного“ містять в собі знамена провини з § 300, 305 і 491 з. к., зарозом арт. V. зак. з 17 грудня 1862 ч. 8 дяд. зр. 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи 13 мая 1908.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 мая 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 65.302/VI. c.

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 14. maja 1908 L. 19882/2504 normujące aż do odwołania wprowadzanie zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

W myśl § 1, 1 ustępu, I. części rozporządzenia ministerialnego z 31 grudnia 1907 (Dz. p. p. nr. 282) i według 1. §, 1 ustępu 2 i 3, jakoteż 4 §, 2. punktu, tej samej części powołanego rozporządzenia, zakazane jest z powodu istnienia chorób za-

rażliwych zwierzęcych w krajach św. korony węgierskiej wprowadzanie dotyczących gatunków zwierząt z gmin wymienionych w urzędowych peryodycznie wychodzących węgierskich, względnie kroacko-slawonickich wykazach chorób zaraźliwych zwierzęcych przysyłanych c. k. władzom politycznym I. instancyi i weterynarzom wykonującym oględziny na stacyach kolejowych, tudzież gmin sąsiednich.

II.

Z powodu zaraz panujących w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu pomoru w powiatach sądowych Okörmezö (komitat Maramaros), Némethujvar (komitat Bas) na Węgrzech i w powiatach Gospić łącznie z miastem Karlobag, Gračac, (komitat Lika-Krbava), Cirkenvenica (komitat Modruš-Rieka) w Kroacyi i Slawonii;

b) róży świń w powiatach sądowych: O-lubló łącznie z miastem takiej samej nazwy, Szepesszombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes) na Węgrzech, zakazany jest przywóz świń;

c) ospy u owiec w powiecie sądowym Jád łącznie z miastem Beszteteze (komitat Beszteteze - Naszód) na Węgrzech zakazany jest przywóz owiec z powyższych nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

III.

Z powodu zawleczenia chorób zaraźliwych zwierzęcych zakazane jest:

1. Z Węgier:

Z powodu zawleczenia pomoru świń wprowadzanie świń:

z następujących powiatów sądowych: Cseréhat, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balászfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar (komitat Alsó-Fehér), Arad, Borosjenő, Borosbesz, Elek, Kisjenő, Nagyhalmagy, Radna, Ternova, Világos (komitat Arad), Apatin, Baja, Bácsalmás, Hodsag, Kula, Némethalanka, Obecse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Békés, Békéscsaba, Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcza, Mezőkaszonny, Munkács łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolyva, Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Béi, Belényes, Berettyóújfalva, Cseffa, Derecske, Eled, Központ, Magyarcséke, Margitta, Mezőkeresztes, Nagyszalonta, Sárret, Szalárd, Székelyhíd, Tenke, Vaskón (komitat Bihar), Eger Mezőcsát, Miskolcz łącznie z miastem tej samej nazwy, Ózd, Szendrő, Szentpéter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsház, Központ łącznie z miastem Makó (komitat Csanád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántúl łącznie z miastem Szentcs (komitat Csongrad), Esztergom łącznie z miastem tej samej nazwy, Parkany (komitat Esztergom), Adony, Sárbogárd, Szekesfehérvár, Vál (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalia (komitat Gömör-Kishont), Pusztá, Sokoróalja, Toszigetesilizkőz, (komitat Győr), Központ, (komitat Hajdú), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervásár, Tiszafüred (komitat Heves), Algyógy, Déva łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyad, Marosillye (komitat Hunyad), Alsóajászság, Alsótisza, Felsőajászság, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagykun-Szolnok), Dicsőszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Radnot (komitat Kis-Küküllő), Almás, Bánffy-Hunyád Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Husztes, Udvard (komitat Komárom), Bogsán, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Maramaros-Sziget, Taracsviz, Tecső, Tisza-Völgy, Visó (komitat Maramaros), Maros-Alsó, Maros-Felső, Nyárad-Szereda (komitat Maros-Torda), Magyaróvár, Rajka (komitat Moson), Balasagyarmat, Füle, Losonc łącznie z miastem tej samej nazwy, Szirak (komitat Nógrád), Abony łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Dunavecse, Gödöllő, Kalocsa, Kiskörös łącznie z miastem Kiskunhalas, Kiskunfelegyháza łącznie z miastem tej samej nazwy, Monor, Nagykáta, Pomáz łącznie z miastem Szent-Endre, Ráczkeve, Vác łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallóköz, (komitat Pozsony), Alstarcza, (komitat Sáros), Csurgó, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyelót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Táb (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Kapuvár, Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdány, Ligetalja, Nagyálló, Nyir-Bátor, (ko-

mitat Szabolcs), Csenger, Mátészalka, Nagybánya łącznie z miastami Nagybánya i Felsőbánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinyérváralja (komitat Szatmár), Szilagyeseh, Szilágy-Somlyó łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsibo, (komitat Szilágyi), Betlen, Csakigorbó, Deés łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Samosujvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Csakova, Delta, Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Tamás, Völgysek (komitat Tolna) Felvincz, Maros-Ludas, Torockó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Autaifalva, Baniak, Nagybecskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda łącznie z miastem tej samej nazwy, Pancsova, (komitat Torontál), Tiszántúl (komitat Ugoesa), Kapos, Szobrancez, Ungvár łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Ung). Celdömök, Körmen, Kőszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Devecser, Eánying, Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsólendva, Balatonfüred, Csáktornya, Kanizsa łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsá, Perlak, Tapolca, Zalaegerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zalaszántó (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nagymihály, Satoraljai łącznie z miastem tej samej nazwy, Sztropkó, Varannó (komitat Zemplen) jakoteż z municypalnych miast Baia, Debreczen, Győr, Hódmezővásárhely, Keeskemét, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szatmár-Németi, Szeged, Versecz.

2. Z Kroacyi-Slawonii:

Z powodu zawleczenia pomoru zakazane jest wprowadzanie świń z następujących powiatów: Belovar łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma łącznie z miastem Ivancec, Garešnica, Gjurjevace, Koprivnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Križevci łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar Križevci), Vojnić, (komitat Modruš-Rieka), Brod łącznie z miastem tej samej nazwy, Daruvar, Nova Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Ruma, Sid, Vinkovci, Županje, (komitat Srijem [Syrnia]), Ivancec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novičarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Glina, Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica łącznie z miastem tej samej nazwy, Petrinja łącznie z miastem tej samej nazwy, Piskarowina, Samobor, Sisak łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagrzeb (komitat Zagrzeb) jakoteż z municypalnych miast Osiek, Varaždin, Zagreb.

Wprowadzanie świeżego mięsa jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli posiłki będą zapatrzony certyfikatami stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak za życia, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze obwieszczenie uchyla rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 2. kwietnia 1908 L. 9073/1121 ogłoszone tutaj sztem obwieszczeniem z 3. kwietnia 1908 L. 36631/VI. c. („Gazeta Lwowska“ z 5. kwietnia 1908 Nr. 79).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17. maja 1908.

L. cz. Cw. III. 366/8 (4) (4386)
E d y k t.

Przeciw Ferdynandowi Aleksandrowi Grigarowi byłemu właścicielowi firmy „F. A. Grigar“ w Krakowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zostały do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Filię c. k. uprzyw. galic. ace. Banku hipotecznego w Krakowie o 379 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 6 marca 1908 Cw. III. 366/8 (1).

Celem strzeżenia praw Ferdynanda Aleksandra Grigara ustanawia się pana dr. Leona Reinera adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III

Kraków, dnia 4 maja 1908.

ROZPISANIE KONKURSU

na posadę, o którą ubiegać się mogą wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 (L. 60 Dz. u. p.) i na podstawie certyfikatu.

Oznaczenie posady obsadzić się mającej	Władza przy której jest posada	Do posady przynależne pobory służbowe tytułem:			Wymagane wiadomości i bliższe warunki osiągnięcia posady	Uzyskanie tej posady zależnem jest od:		Podanie należy wnieść do	Podanie należy wnieść w terminie
		płacy	dotatka na mieszkanie	dalszych dodatków		przebycia praktyki	złożenia egzaminu z przedmiotów:		
Posada walmistrza przy warsztatach sygnalizacyi kolejowej (podurzędnik).	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.	1400 koron	Do stałej płacy przynależny dodatek na mieszkanie.	Uniform służbowy i dyety przy wyjazdach służbowych.	Dowód fachowego uzdolnienia. Oprócz języka niemieckiego w słowie i piśmie, nadto znajomość języka polskiego lub ruskiego, wiek do 45 lat, świadectwo zdrowia, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka próbna.	1. znajomość pojedynczych rysunków części składowych maszyn; 2. znajomość konstrukcyi i sposobu utrzymania środków przewozowych, pojedynczych maszyn roboczych i urządzeń mechanicznych jakoto stacyi wodnych, żurawi, obrotnic etc. 3. przepisy rachunkowości warsztatowej, o ile wchodzi w zakres działania wermistrza; 4. znajomość rozmaitych rodzajów wozów ich urządzeń i konstrukcyi; 5. znajomość rodzajów uszkodzeń powtarzających się przy kolejowych środkach przewozowych jakoteż znajomość odpowiednich robót reparacyjnych i konserwacyi; 6. przepisy sygnalizacyi; 7. przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej; 8. regulamin robotniczy; 9. instrukcya traktująca o udzieleniu pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zasłabnięciach przed przybyciem lekarza.	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.	4 tygodnie licząc od dnia 20 maja 1908.

UWAGA: Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat wojskowy i świadectwo zdrowia.

Stanisławów, dnia 15 maja 1908.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 64.213/VI. c.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. maja 1908.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Przemysłany Złoczów	Słowita gm. i ob. dw. (4 zagr.); Mitulin (3 zagr.);
Nosacizna	Borszczów Jarosław Kraków Krosno Tarnopol Żółkiew	Iwanie puste (1 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Kraków (1 zagr.); Długie ob. dw. (1 zagr.); Dołżanka (1 zagr.), Ostrów ob. dw. (1 zagr.); Rekliniec ob. dw. (1 zagr.);
Parechy	Gródek Stanisławów Stryj Złoczów	Zuszyce ob. dw. (1 zagr.); Pobereże (1 zagr.); Dołhołuka ob. dw. (1 zagr.); Ostrowczyk (1 zagr.), Podlipce (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Borszczów Czortków Rawa ruska Zaleszczyki Zborów Złoczów	Oleksińce gm. i ob. dw. (2 zagr.); Ułaszki (2 zagr.); Nowosiółki kard. gm. i ob. dw. (6 zagr.); Burakówka (6 zagr.), Nyrków (3 zagr.); Jezierna (6 zagr.), Podhajczyk (4 zagr.); Hucisko oleskie (1 zagr.), Remizowce (4 zagr.);
Pomór świń	Brzesko Husiatyn Kałusz Kosów Rohatyn Skałat Sniatyn	Okocim ob. dw. (1 zagr.), Zakliczyn (1 zagr.); Chorostków (6 zagr.), Jabłonów (23 zagr.), Suchostaw (8 zagr.); Landestreu (1 zagr.); Rybno (1 zagr.); Bołszowce (1 zagr.), Wierzbołowce (1 zagr.); Mazurówka ob. dw. (1 zagr.); Krasnoatawce (1 zagr.), Wołczkowce (1 zagr.), Załuże (1 zagr.);
Otręt u koni	Gródek Jarosław	Ebenau (5 zagr. u bydła); Piwoda (1 zagr. u koni);
Cholera drobiu	Czortków Ropczyce	Byczkowce (6 zagr.); Sędziszów (1 zagr. u koni);
Wścieklizna	Kołomyja Lisko	Mazurówka (2 zagr.); Dołżyce (1 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17. maja 1908.

L. cz. C. X. 163/7 (8)

(4442)

E d y k t.

Przeciw Edwardowi Torosiewiczowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kołomyi Rozy Lagstein przeciw niemu pto 700 kor. ma być doreczony wyrok z d. 24 października 1907 l. cz. C. X. 163/7 (7), którym zasądzono go na zapłacenie zaskarżonej wierzytelności w ograniczonej kwocie 500 kor. zpn.

Ponieważ niewiadomo gdzie p. Edward Torosiewicz przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Morawskiego adwokata w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie Edwarda Torosiewicza w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kołomyja, dnia 19 listopada 1907.

L. cz. Cw. 6104/7 (5)

(4394)

E d y k t.

Przeciw Simonowi Feuer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Abrahama Hellmana z Kałusza pozew o 1200 koron i 1200 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Simona Feuera ustanawia się pana adwokata dr. Aleksiewicza w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż Simona Feuera w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 27 marca 1908.

L. cz. C. I. 170/8 (1)

(4496)

Przeciw niewiadomemu Rubinowi Padernachtowi i tow. wnieśli Majer i Eidla Niemandowie pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 1764 gm. Kamionka str. Rozprawę wyznaczono na 26 maja 1908 godz. 9 przed południem biuro Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. Podlaszecki z Kamionki str. zastępywać go będzie dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka str. 11 maja 1908.

L. 57.349/VI. b)

(4424)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowieni § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że zamieszkały we

Lwowie zajęty w aptece podj. „św. Duchem“ magister farmacyi Leon Rein, wniósł podanie o koncesyę na nową aptekę w Przemysłu ze stanowiskiem „w rynku“ lub „w dzielnicy Grabarze“, względnie na nową aptekę w Tarnopolu ze stanowiskiem „przy ul. Tarnowskiego“ lub przy ulicy „ks. Ostrogskiego“, względnie na nową aptekę we Lwowie ze stanowiskiem „przy ulicy Jagiellońskiej od nr. 12 do placu Smolki l. 4 z jednej, lub od nr. 9 do placu Smolki l. 1—3, z drugiej strony“ albo „przy ulicy Piekarskiej od nr. 4 do 26“.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianych aptek, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 maja 1908.

L. cz. C. VI. 234/8 (1)

(4475)

E d y k t.

Przeciw Hnatowi i Annie Weroniak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Szymona Dowiaka pozew o 200 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 2 czerwca 1908 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Serwackiego adw. w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonych sprawach na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 2 maja 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 46/8 (5)

(4216 2—3)

E d y k t.

Józefa Dorobajło z Winniczek uznana umysłowo chorą; kuratorem Tomasz Dorobajło.

C. k. Sąd.
Winniki, 6 maja 1908.

L. cz. P. VI. 197/7 (10)

(4149 2—3)

Ahafia Szewczuk z Zalesia uznana została marnotrawczynią, kuratorem Piotr Zakrzewski.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 11 marca 1908.

L. cz. P. 5/8 (7) (4215 2-3)
E d y k t.
 Za marnotrawnego uznano Marcina Szczygielskiego w Barszczowicach.
 Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kowalczyka w Barszczowicach.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Winniki, dnia 25 stycznia 1908.

L. cz. P. IV. 57/6 (5) (4320 2-3)
Zawieszona uchwała c. k. Sądu powiatowego Sekcji I. we Lwowie z dnia 20 marca 1906 L. IV. 51/5 (8) kuratelę nad Julią Pattyondy znosi się.
 C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.
 Lwów, dnia 29 kwietnia 1908.

L. VI. 87/8 (3) (4319 2-3)
E d y k t.
 Władysława Nizioła uznano umyślowo chorym.
 Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Nizioła.
 C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział VI.
 Lwów, 18 kwietnia 1908.

L. cz. P. VI. 27/8 (7) (4208 2-3)
E d y k t.
 Mikołaj Kubaj z Zawalowa uznanym został umyślowo chorym, a kuratorem jego Pańko Kubaj z Zawalowa.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Podhajce, dnia 24 kwietnia 1908.

L. cz. P. 117/7 (15) (4148 2-3)
E d y k t.
 Za marnotrawcę uznano Grzegorza Snieżka w Wierzbowcu.
 Kuratorem jego ustanowiono Grzegorza Bułę gospodarza w Wierzbowcu.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
 Budzanów, dnia 2 grudnia 1907.

P. cz. P. VI. 79/2 (39) (4229 2-3)
E d y k t.
 Nad Wandą Wiktorą 2 im. Konkolnia z powodu choroby umysłowej zawieszona kuratelę.
 Kuratorem ustanowiony Tomasz Armatys w Stanisławowie.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Stanisławów, 23 marca 1908.

L. cz. P. III. 12/8 (11) (4248 2-3)
 Ilko Mokrecki z Nowosiółek jako umyślowo chory został oddany pod kuratelę.

Kuratorem ustanowiono Iwana Mokreckiego.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Busk, dnia 11 lutego 1908.

Amortyzacje.

L. cz. T. 93/7 (5) (4322 2-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek spadkobierców s. p. Faustyna Czaykowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej obligacji indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 44850 na 100 złr. a. w. opiewającej.
 Posiadacza powyższej obligacji wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za niestniejące uznane zostaną.
 C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
 Lwów, dnia 28 marca 1908.

L. cz. T. V. 1/8 (3) (4267 2-3)
Na prośbę Samuela Horwita w Tarnopolu jako pełnomocnika Lazara Lifschütza w Grzymałowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem karty zastawniczej Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu Nr. 14931 na zastawiony 1 los austriackiego Zakładu kredytowego ziemskiego I. emisji z r. 1880 S. 0689 Nr. 9.
 Wobec tego wzywa się posiadacza powyższej karty zastawniczej, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“, zgłosił swe prawa do tej karty zastawniczej, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu karta zastawnicza na wstępie opisana, zostanie uznana za umorzona.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
 Tarnopol, dnia 21 marca 1908.

Spadki.

L. cz. A. VII. 563/7 (7) (4275 2-3)
E d y k t.
 C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że 10 października 1907 zmarła w Brodach Justyna Jezierska bez rozporządzenia ostatniej woli.
 Sąd nie znając pobytu powołanych do spadku Ludwika Kallert, Józefy i Franciszki Jezierskich, Zuzanny i Antoniny Skotnickich wzywa ich, by do roku, licząc od poniższej daty, zgłosili się i wnieśli oświadczenie do

spadku zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dr. Schaffem dla nich ustanowionym.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
 Brody, dnia 18 kwietnia 1908.

L. cz. A. V. 246/7 (17) (4318 2-3)
E d y k t.
 C. k. Sąd powiatowy Sek. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 18 grudnia 1905 zmarł w Berlinie agent handlowy Ignacy vel Izak Lichtig bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
 Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, wzywa wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu

spadku w tutejszym Sądzie, inaczej bowiem roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swoje prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Włodzimierz Tueki, adwokat krajowy we Lwowie, kuratorem ustanowiony został, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się zgłoszą do spadku i prawo dziedziczenia wykażą, a nie przyjęta część spadku lub na wypadek, gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.
 C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział V.
 Lwów, dnia 4 listopada 1907

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE.

W zastosowaniu się do §§ 31, 32 statutów, Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu stow. zarej. z nieogr. poręką zaprasza Członków Towarzystwa

Doroczne Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 29 maja 1908 r. o godzinie 9 przed południem w lokalu Towarzystwa zaliczkowego

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1907.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o rewizji zamknięcia rachunków i bilansu za rok 1907 z wnioskiem Rady nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku (§ 32).
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
5. Zatwierdzenie wyboru Dyrektora.
6. Wnioski członków.

Według §§ 37-57 statutu prawo głosu mają ci członkowie, którzy złożyli na udział co najmniej 40 koron, lub z powodu niezwrócenia pożyczek zostali sądownie zaskarżeni.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu, stow. zarej. z nieogr. poręką.

Mielec, dnia 17 maja 1908.

Wl. Lubaska
 Sekretarz.

Fr. Krempa
 Wice-Prezes.

CLAYTON & SHUTTLEWORTH LIMITED.

Debet.	Bilanz pro 31 Dezember 1907.		Kredit.
An Aktienkapital:	Per Grundstücke und Gebäude in Lincoln, Wien, Pest, Craiova u. Bukarest, wie per letzter Rechnung		Fst. 368.792 19 3
70.000 5 proz. Kumulativ-Vorzugsaktien zu je Fst. 5 voll eingezahlt	Fst. 350.000 0 0	Neuenwerbungen während des Jahres	Fst. 4.334 8 7
450.000 Stammaktien zu je Fst. 1 voll eingezahlt	Fst. 450.000 0 0	Abzüglich verkaufte Grundstücke	Fst. 373.127 7 10
4proz. Obligationen I. Em.	Fst. 250.000 0 0		Fst. 2.369 0 8
4 1/2proz. „B“-Obligationen	Fst. 400.000 0 0	Abzüglich der in vorgehenden Jahren abgeschrieben Wertverminderungen	Fst. 370.758 7 2
Diverse Kreditoren, Betrieb	Fst. 36.535 5 6	derungen	Fst. 8.405 3 11
Reserve für Kursverluste	Fst. 2.760 18 1	Abzüglich der in diesem Jahre abgeschrieben Wertverminderungen	Fst. 2.675 9 6
Darlehen von Herrn Alfred Shuttleworth	Fst. 97.641 4 0	bei den Trustees der Inhaber der Obligationen erster Emission deponierter Betrag	Fst. 11.080 13 5
Darlehen von Banken	Fst. 10.000 0 0	Inventar, Maschinen, Modelle etc. in Lincoln, Wien, Pest, Prag, Krakau, Lemberg, Craiova, Bukarest und Temesvar wie per letzter Rechnung	Fst. 3.000 0 0
Zugewachsene Obligationenzinsen	Fst. 13.300 0 0	Neuenwerbungen während des Jahres	Fst. 211.732 7 2
Dividenden, zahlbar auf Vorzugsaktien am 7 April 1908	Fst. 8.750 0 0		Fst. 13.053 6 10
Reservefonds I. letzter Rechnung	Fst. 28.943 3 10	Abzüglich der in vorhergehenden Jahren abgeschrieben Wertverminderungen	Fst. 224.785 14 0
Abzüglich Jahresdividende auf die 5proz. Kumulativ-vorzugsaktien	Fst. 17.500 0 0	derungen	Fst. 50.313 7 6
Reserve für Kapitalsanlagen laut letzter Rechnung	Fst. 40.000 0 0	Abzüglich der in diesem Jahre abgeschrieben Wertverminderungen	Fst. 15.760 0 3
	Fst. 1.670.430 11 5	Diverse Debitoren und Wechsel (einschliesslich der in gewissen Terminen ratenweise zu zahlenden und zu verzinsenden Beträge) nach Reservierung für uneinbringliche dubiose Forderungen abzüglich Skonto von noch nicht fälligen Forderungen	Fst. 66.073 7 9
		Vorauszahlungen und angewachsene Dividenden	Fst. 158.712 6 3
		Materialien und Fabrikate zum Kostenwerte oder darunter laut Inventarien bestätigt durch die geschäftsführenden Verwaltungsräte in Lincoln und Wien	Fst. 576.344 13 1
		Kassa auf Kontokorrent bei Banken und in der Hand	Fst. 2.191 17 10
		Kapitalsanlagen zum Kosten- oder Marktpreise per 31 Dezember 1907	Fst. 494.884 4 10
		Gewinn- und Verlustkonto:	Fst. 46.095 15 1
		Debetsaldo	Fst. 26.279 13 5
		Abzüglich Saldo vortrag vom Vorjahre	Fst. 10.350 14 9
			Fst. 6.506 7 7
			Fst. 3.844 7 2
			Fst. 1.670.430 11 5

Passiva.	Spezial-Bilanz für Österreich pro 31 Dezember 1907.		Aktiva.		
Kapital	K. 9.700.000	h. —	Grund und Gebäude	K. 4.265.975-41	K. h.
Kreditoren	7.835.704	05	ab Abschreibung	K. 35.771-24	4.230.204
Gewinn- und Verlust-Konto	118.387	47	Werkzeuge und Utensilien	K. 2.035.546-55	
			Neuanschaffungen in 1907	K. 85.485-98	
			ab Abschreibung	K. 2.121.032-53	
			Materialien und Vorräte	K. 147.095-25	1.973.937
			Debitoren		4.996.579
			Barbestand und Guthaben bei der Bank		5.387.938
					1.065.432
					17.654.091
					52

Wien, am 5 Mai 1908.

Clayton & Shuttleworth Limited.
 G. S. Blakey m. p.

DOMESTYK.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTROWANY**“ stoi na posterunku, niezłomie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarzkiego, któreby do skarbca tego nie zostały najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szum-

nych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczanstwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść Prusa,

„Dzieci“

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

GABRYELI ZAPOLSKIEJ.

BOLESŁAW PRUS nadal pomie-

Kroniki Tygodniowe

poruszające najwyższe zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-
tworząc będzie w artykułach, felietonach, kores-
pondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz
tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emi-
gracji do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę
na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyji, rozwój prac
społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak
za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie
w druku i ilustracjach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucjonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik ilustrowany** prenumeratom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w naj-
przedniejszej reprodukcji artysty-
cznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaże się w połowie gru-
dnia r. b. i natychmiast rozesyłany
będzie tym którzy złożą całoroczną
prenumeratę 1908, zaś Prenumera-
torzy kwartalni **Tygodnika Ilustro-
wanego** otrzymają „**DUCHA-RE-
WOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu
przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na
r. b. 8 tak, że prenumeratorki **TYGODNIKA** otrzy-
mywać będą pismo nasze zupełnie **DAJMO**.

Do albumu „**DUCH REWOLUCYONISTA**“
przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną,
którą prenumeratorki **TYGODNIKA ILLUSTRWA-
NEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIEN-
KIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym pre-
numeratom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez
oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty
w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor.
bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7-40 bez
oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę we Lwowie, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycja „**TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokółowskiego**) oraz wszystkie Księgarnie Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO**“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym

A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

WE LWOWIE:
Kwartalnie kor. 6-80
Półrocznie „ 13-60
Rocznie „ 27-20

w Galicyi i Buko- Kwartalnie kor. 7-20
winie z przesyłką Półrocznie „ 14-40
pocztową Rocznie „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kom-
pletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3-20; na opakowa-
nie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „**Tygodnika**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokółowskiego**).

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, gustym petitem 4 halery.

K. k. pr. allg. österr.
Boden-Credit-Anstalt

Bei der am 15 Mai 1908 stattgefundenen hundertdreissigsten Verlosung der 3%igen Prämienschuldverschreibungen, Emission 1880, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 1978 Nr. 51	mit dem Treffer vom	K 90.000
„ 857 „ 25	„ „ „ „	4.000
„ 788 „ 08	„ „ „ „	2.000
„ 887 „ 72	„ „ „ „	2.000

In der Tilgungszziehung:

Serie 38 Nr. 1-100	Serie 1010 Nr. 1-100
Serie 82 Nr. 1-100	Serie 1072 Nr. 1-100
Serie 160 Nr. 1-100	Serie 1398 Nr. 1-100
Serie 265 Nr. 1-100	Serie 1565 Nr. 1-100
Serie 466 Nr. 1-100	Serie 2526 Nr. 1-100
Serie 476 Nr. 1-100	Serie 2764 Nr. 1-100
Serie 643 Nr. 1-100	Serie 2944 Nr. 1-100
Serie 649 Nr. 1-100	Serie 3568 Nr. 1-100
Serie 815 Nr. 1-100	Serie 3796 Nr. 1-100
Serie 922 Nr. 1-100	Serie 3921 Nr. 1-100

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1. Dezember 1908 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlostener Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungszziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalbetrage von 200 Kronen einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnst-Schein, welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am 17 August 1908 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende fällige Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 256 Nummer 63	Serie 2476 Nummer 35
Serie 459 Nummer 54	Serie 2641 Nummer 35
Serie 680 Nummer 96	Serie 2698 Nummer 41
Serie *999 Nummer 25	

aus den Tilgungszziehungen:

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig Serie:

2, 15, 26, 39, 51, 73, 79, 90, 91, 99, 110, 116, 131, 143, 145, 146, 158, 161, 186, 191, 197, 210, 225, 231, 235, 236, 248, 263, 264, 269, 270, 274, 276, 278, 289, 294, 329, 338, 348, 357, 358, 371, 379, 386, 389, 390, 391, 400, 406, 407, 409, 415, 417, 425, 430, 433, 440, 443, 448, 452, 453, 468, 474, 491, 495, 498, 503,	511, 983, 1557, 2000, 2496, 2894, 3277, 3660, 4043, 4426, 4809, 5192, 5575, 5958, 6341, 6724, 7107, 7490, 7873, 8256, 8639, 9022, 9405, 9788, 10171, 10554, 10937, 11320, 11703, 12086, 12469, 12852, 13235, 13618, 14001, 14384, 14767, 15150, 15533, 15916, 16299, 16682, 17065, 17448, 17831, 18214, 18597, 18980, 19363, 19746, 20129, 20512, 20895, 21278, 21661, 22044, 22427, 22810, 23193, 23576, 23959, 24342, 24725, 25108, 25491, 25874, 26257, 26640, 27023, 27406, 27789, 28172, 28555, 28938, 29321, 29704, 30087, 30470, 30853, 31236, 31619, 32002, 32385, 32768, 33151, 33534, 33917, 34300, 34683, 35066, 35449, 35832, 36215, 36598, 36981, 37364, 37747, 38129, 38512, 38895, 39278, 39661, 40044, 40427, 40810, 41193, 41576, 41959, 42342, 42725, 43108, 43491, 43874, 44257, 44640, 45023, 45406, 45789, 46172, 46555, 46938, 47321, 47704, 48087, 48470, 48853, 49236, 49619, 50002, 50385, 50768, 51151, 51534, 51917, 52300, 52683, 53066, 53449, 53832, 54215, 54598, 54981, 55364, 55747, 56130, 56513, 56896, 57279, 57662, 58045, 58428, 58811, 59194, 59577, 59960, 60343, 60726, 61109, 61492, 61875, 62258, 62641, 63024, 63407, 63790, 64173, 64556, 64939, 65322, 65705, 66088, 66471, 66854, 67237, 67620, 68003, 68386, 68769, 69152, 69535, 69918, 70301, 70684, 71067, 71450, 71833, 72216, 72599, 72982, 73365, 73748, 74131, 74514, 74897, 75280, 75663, 76046, 76429, 76812, 77195, 77578, 77961, 78344, 78727, 79110, 79493, 79876, 80259, 80642, 81025, 81408, 81791, 82174, 82557, 82940, 83323, 83706, 84089, 84472, 84855, 85238, 85621, 86004, 86387, 86770, 87153, 87536, 87919, 88302, 88685, 89068, 89451, 89834, 90217, 90600, 90983, 91366, 91749, 92132, 92515, 92898, 93281, 93664, 94047, 94430, 94813, 95196, 95579, 95962, 96345, 96728, 97111, 97494, 97877, 98260, 98643, 99026, 99409, 99792, 100175, 100558, 100941, 101324, 101707, 102090, 102473, 102856, 103239, 103622, 104005, 104388, 104771, 105154, 105537, 105920, 106303, 106686, 107069, 107452, 107835, 108218, 108601, 108984, 109367, 109750, 110133, 110516, 110899, 111282, 111665, 112048, 112431, 112814, 113197, 113580, 113963, 114346, 114729, 115112, 115495, 115878, 116261, 116644, 117027, 117410, 117793, 118176, 118559, 118942, 119325, 119708, 120091, 120474, 120857, 121240, 121623, 122006, 122389, 122772, 123155, 123538, 123921, 124304, 124687, 125070, 125453, 125836, 126219, 126602, 126985, 127368, 127751, 128134, 128517, 128900, 129283, 129666, 130049, 130432, 130815, 131198, 131581, 131964, 132347, 132730, 133113, 133496, 133879, 134262, 134645, 135028, 135411, 135794, 136177, 136560, 136943, 137326, 137709, 138092, 138475, 138858, 139241, 139624, 140007, 140390, 140773, 141156, 141539, 141922, 142305, 142688, 143071, 143454, 143837, 144220, 144603, 144986, 145369, 145752, 146135, 146518, 146901, 147284, 147667, 148050, 148433, 148816, 149199, 149582, 149965, 150348, 150731, 151114, 151497, 151880, 152263, 152646, 153029, 153412, 153795, 154178, 154561, 154944, 155327, 155710, 156093, 156476, 156859, 157242, 157625, 158008, 158391, 158774, 159157, 159540, 159923, 160306, 160689, 161072, 161455, 161838, 162221, 162604, 162987, 163370, 163753, 164136, 164519, 164902, 165285, 165668, 166051, 166434, 166817, 167200, 167583, 167966, 168349, 168732, 169115, 169498, 169881, 170264, 170647, 171030, 171413, 171796, 172179, 172562, 172945, 173328, 173711, 174094, 174477, 174860, 175243, 175626, 176009, 176392, 176775, 177158, 177541, 177924, 178307, 178690, 179073, 179456, 179839, 180222, 180605, 180988, 181371, 181754, 182137, 182520, 182903, 183286, 183669, 184052, 184435, 184818, 185201, 185584, 185967, 186350, 186733, 187116, 187499, 187882, 188265, 188648, 189031, 189414, 189797, 190180, 190563, 190946, 191329, 191712, 192095, 192478, 192861, 193244, 193627, 194010, 194393, 194776, 195159, 195542, 195925, 196308, 196691, 197074, 197457, 197840, 198223, 198606, 198989, 199372, 199755, 200138, 200521, 200904, 201287, 201670, 202053, 202436, 202819, 203202, 203585, 203968, 204351, 204734, 205117, 205500, 205883, 206266, 206649, 207032, 207415, 207798, 208181, 208564, 208947, 209330, 209713, 210096, 210479, 210862, 211245, 211628, 212011, 212394, 212777, 213160, 213543, 213926, 214309, 214692, 215075, 215458, 215841, 216224, 216607, 216990, 217373, 217756, 218139, 218522, 218905, 219288, 219671, 220054, 220437, 220820, 221203, 221586, 221969, 222352, 222735, 223118, 223501, 223884, 224267, 224650, 225033, 225416, 225799, 226182, 226565, 226948, 227331, 227714, 228097, 228480, 228863, 229246, 229629, 230012, 230395, 230778, 231161, 231544, 231927, 232310, 232693, 233076, 233459, 233842, 234225, 234608, 234991, 235374, 235757, 236140, 236523, 236906, 237289, 237672, 238055, 238438, 238821, 239204, 239587, 239970, 240353, 240736, 241119, 241502, 241885, 242268, 242651, 243034, 243417, 243800, 244183, 244566, 244949, 245332, 245715, 246098, 246481, 246864, 247247, 247630, 248013, 248396, 248779, 249162, 249545, 249928, 250311, 250694, 251077, 251460, 251843, 252226, 252609, 252992, 253375, 253758, 254141, 254524, 254907, 255290, 255673, 256056, 256439, 256822, 257205, 257588, 257971, 258354, 258737, 259120, 259503, 259886, 260269, 260652, 261035, 261418, 261801, 262184, 262567, 262950, 263333, 263716, 264099, 264482, 264865, 265248, 265631, 266014, 266397, 266780, 267163, 267546, 267929, 268312, 268695, 269078, 269461, 269844, 270227, 270610, 270993, 271376, 271759, 272142, 272525, 272908, 273291, 273674, 274057, 274440, 274823, 275206, 275589, 275972, 276355, 276738, 277121, 277504, 277887, 278270, 278653, 279036, 279419, 279802, 280185, 280568, 280951, 281334, 281717, 282100, 282483, 282866, 283249, 283632, 284015, 284398, 284781, 285164, 285547, 285930, 286313, 286696, 287079, 287462, 287845, 288228, 288611, 288994, 289377, 289760, 290143, 290526, 290909, 291292, 291675, 292058, 292441, 292824, 293207, 293590, 293973, 294356, 294739, 295122, 295505, 295888, 296271, 296654, 297037, 297420, 297803, 298186, 298569, 298952, 299335, 299718, 300101, 300484, 300867, 301250, 301633, 302016, 302399, 302782, 303165, 303548, 303931, 304314, 304697, 305080, 305463, 305846, 306229, 306612, 306995, 307378, 307761, 308144, 308527, 308910, 309293, 309676, 310059, 310442, 310825, 311208, 311591, 311974, 312357, 312740, 313123, 313506, 313889, 314272, 314655, 315038, 315421, 315804, 316187, 316570, 316953, 317336, 317719, 318102, 318485, 318868, 319251, 319634, 320017, 320400, 320783, 321166, 321549, 321932, 322315, 322698, 323081, 323464, 323847, 324230, 324613, 324996, 325379, 325762, 326145, 326528, 326911, 327294, 327677, 328060, 328443, 328826, 329209, 329592, 330000, 330408, 330816, 331224, 331632, 332040, 332448, 332856, 333264, 333672, 334080, 334488, 334896, 335304, 335712, 336120, 336528, 336936, 337344, 337752, 338160, 338568, 338976, 339384, 339792, 340200, 340608, 341016, 341424, 341832, 342240, 342648, 343056, 343464, 343872, 344280, 344688, 345096, 345504, 345912, 346320, 346728, 347136, 347544, 347952, 348360, 348768, 349176, 349584, 350000, 350408, 350816, 351224, 351632, 352040, 352448, 352856, 353264, 353672, 354080, 354488, 354896, 355304, 355712, 356120, 356528, 356936, 357344, 357752, 358160, 358568, 358976, 359384, 359792, 360200, 360608, 361016, 361424, 361832, 362240, 362648, 363056, 363464, 363872, 364280, 364688, 365096, 365504, 365912, 366320, 366728, 367136, 367544, 367952, 368360, 368768, 369176, 369584, 370000, 370408, 370816, 371224, 371632, 372040, 372448, 372856, 373264, 373672, 374080, 374488, 374896, 375304, 375712, 376120, 376528, 376936, 377344, 377752, 378160, 378568, 378976, 379384, 379792, 380200, 380608, 381016, 381424, 381832, 382240, 382648, 383056, 383464, 383872, 384280, 384688, 385096, 385504, 385912, 386320, 386728, 387136, 387544, 387952, 388360, 388768, 389176, 389584, 390000, 390408, 390816, 391224, 391632, 392040, 392448, 392856, 393264, 393672, 394080, 394488, 394896, 395304, 395712, 396120, 396528, 396936, 397344, 397752, 398160, 398568, 398976, 399384, 399792, 400200, 400608, 401016, 401424, 401832, 402240, 402648, 403056, 403464, 403872, 404280, 404688, 405096, 405504, 405912, 406320, 406728, 407136, 407544, 407952, 408360, 408768, 409176, 409584, 409992, 410400, 410808, 411216, 411624, 412032, 412440, 412848, 413256, 413664, 414072, 414480, 414888, 415296, 415704, 416112, 416520, 416928, 417336, 417744, 418152, 418560, 418968, 419376, 419784, 420192, 420600, 421008, 421416, 421824, 422232, 422640, 423048, 423456, 423864, 424272, 424680, 425088, 425496, 425904, 426312, 426720, 427128, 427536, 427944, 428352, 428760, 429168, 429576, 430000, 430408, 430816, 431224, 431632, 432040, 432448, 432856, 433264, 433672, 434080, 434488, 434896, 435304, 435712, 436120, 436528, 436936, 437344, 437752, 438160, 438568, 438976, 439384, 439792, 440200, 440608, 441016, 441424, 441832, 442240, 442648, 443056, 443464, 443872, 444280, 444688, 445096, 445504, 445912, 446320, 446728, 447136, 447544, 447952, 448360, 448768, 449176, 449584, 450000, 450408, 450816, 451224, 451632, 452040, 452448, 452856, 453264, 453672, 454080, 454488, 454896, 455304, 455712, 456120, 456528, 456936, 457344, 457752, 458160, 458568, 458976, 459384, 459792, 460200, 460608, 461016, 461424, 461832, 462240, 462648, 463056, 463464, 463872, 464280, 464688, 465096, 465504, 465912, 466320, 466728, 467136, 467544, 467952, 468360, 468768, 469176, 469584, 470000, 470408, 470816, 471224, 471632, 472040, 472448, 472856, 473264, 473672, 474080, 474488, 474896, 475304, 475712, 476120, 476528, 476936, 477344, 477752, 478160, 478568, 478976, 479384, 479792, 480200, 480608, 481016, 481424, 481832, 482240, 482648, 483056, 483464, 483872, 484280, 484688, 485096, 485504, 485912, 486320, 486728, 487136, 487544, 487952, 488360, 488768, 489176, 489584, 490000, 490408, 490816, 491224, 491632, 492040, 492448, 492856, 493264, 493672, 494080, 494488, 494896, 495304, 495712, 496120, 496528, 496936, 497344, 497752, 498160, 498568, 498976, 499384, 499792, 500200, 500608, 501016, 501424, 501832, 502240, 502648, 503056, 503464, 503872, 504280, 504688, 505096, 505504, 505912, 506320, 506728, 507136, 507544, 507952, 508360, 508768, 509176, 509584, 510000, 510408, 510816, 511224, 511632, 512040, 512448, 512856, 513264, 513672, 514080, 514488, 514896, 51530
---	--